

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

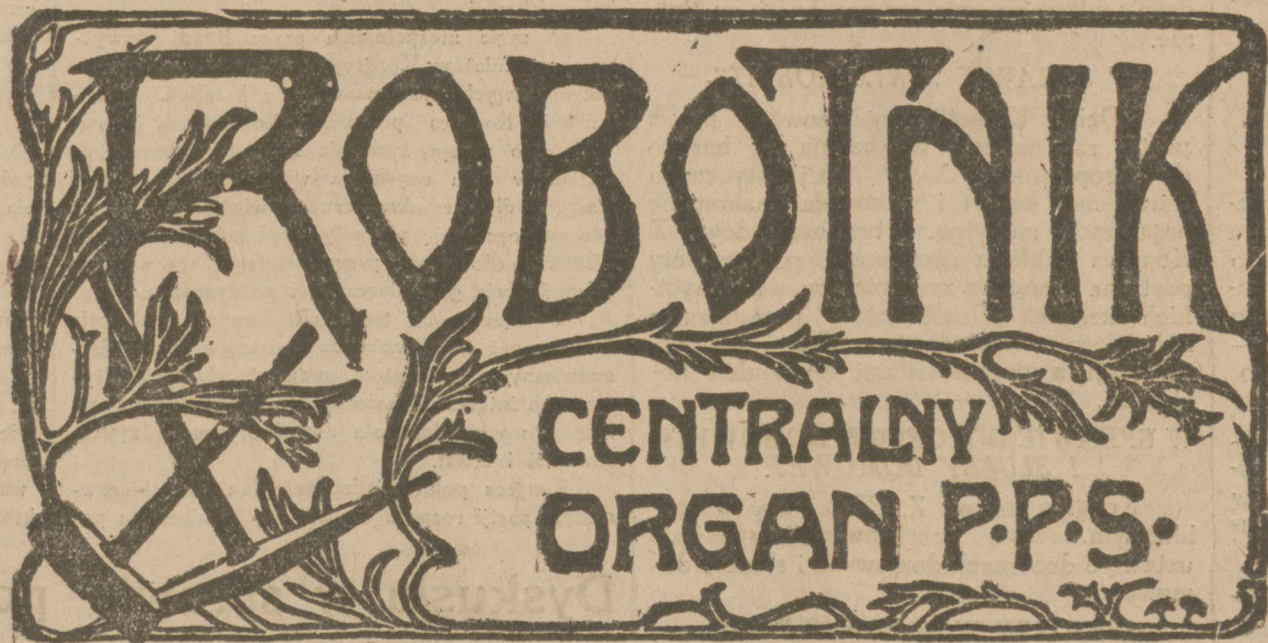
Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnośzeniem miesięcznie Zł. 4.— bez odnośzenia „ 3.50 na prowincji miesięczn. „ 4.— Zagranicą „ 6.— Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 9 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70, Adm. 120-13.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Geny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy nekrologi 10 „ zwyczajne 15 „ drobne za jeden wyraz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedziel. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

Od Wydawnictwa.

Od szeregu miesięcy nieustannie wzrastają koszty wydawnicze. Papier, ten największy ciężar produkcji pisma, podrożał prawie w dwójnasób od czasu określenia ceny pisma na 15 groszy, przed dwoma prawie laty. Podrożały farby, robocizna, agencje telegraficzne. Dzienniki narażone były na straty.

Mimo to staraliśmy się nie podwyższać ceny pisma, nie chcąc w tak trudnej chwili podrażać dziennika, który przecież jest przedmiotem pierwszej potrzeby.

Ostatnie jednak skoki drożyzny zmuszają nas do podwyżki. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU WYNOŚIĆ BĘDZIE Z DNIEM DZISIEJSZYM 20 GROSZY ZAMIAST 15.

CENA PISMA W PRENUMERACIE KRAJOWEJ NA STYCZEŃ POZOSTAJE BEZ ZMIANY 4 ZŁOTE.

PRENUMERATA W TEJ WYSOKOŚCI PRZYJMOWANA JEST NADAL W ADMINISTRACJI „ROBOTNIKA” (KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 175).

Mamy nadzieję, że czytelnicy nasi uwzględnią tę konieczność i nadal nie tylko sami pozostaną wierni „Robotnikowi”, lecz i innych nakłaniać będą do czytania i popierania go.

Zwracamy uwagę na to, że stała prenumerata pisma jest najdogodniejszą i dla czytelników i dla wydawnictwa formą nabywania pisma.

Uchwały XX Kongresu P.P.S.

Rezolucje w sprawie polityki Międzynarodowej.

I. Kongres przyjmuje do wiadomości i zatwierdza sprawozdanie Rady Naczelnej i C. K. W. z działalności partii w zakresie stosunków międzynarodowych, w szczególności — z Kongresu Międzynarodowego w Marsylii.

II. Kongres stwierdza, że polityka Polskiej Partii Socjalistycznej zmierzała i zmierza, w zgodzie zupełnej ze stanowiskiem Międzynarodówki Socjalistycznej, do utrwalenia pokoju powszechnego i zabezpieczenia tą drogą przyszłości Państwa polskiego.

Kongres widzi istotne rozwiązanie zagadnienia pokoju we wprowadzeniu w życie zasad Protokołu Genewskiego. P. P. S. popiera inne rodzaje umów międzynarodowych o tyle tylko o ile nie są one sprzeczne z głównymi podstawami i celami protokołu; z tych względów Kongres zatwierdza stanowisko Z. P. P. S., popierające ratyfikację umów w Locarno.

III. Kongres stwierdza, że utrwalenie pokoju jest zarówno warunkiem przyszłego rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej, jak zarazem warunkiem niezbędnym dla doko-

nia dzieła przebudowy socjalistycznej społeczności. Kongres wzywa kierownicze władze partyjne do dalszej energicznej i konsekwentnej pracy w tym kierunku.

WNIOSEK TOW. PŁAWSKIEGO (PRZYJĘTY).

Kongres stwierdza, że są w Europie kraje, gdzie wyznawanie idei socjalizmu jest poczytywane za zbrodnię, karana więzieniem, często śmiercią. W bezwzględnej, dzięki tępieniu socjalizmu przodują Włochy faszystowskie i Związek Republiki Socjalistycznej, prześlągając się w okrucieństwie i nienawiści do socjalizmu.

Kongres pozdrawia wszystkich towarzyszy, więzionych w faszystowskich i bolszewickich więzieniach, oraz prowadzących ciężką walkę o socjalizm, i wzywa Międzynarodówkę Socjalistyczną i bratnie organizacje socjalistyczne do wyteżenia wszystkich sił, rozwinięcia najszerszej agitacji i propagandy w obronie socjalizmu i elementarnych praw ludzkich towarzyszy-socjalistów.

Wniosek w sprawie Kresów.

Stojąc na gruncie prawa każdego narodu do niepodległości i potwierdzając w tej mierze w całej rozciągłości uchwały poprzedniego Kongresu P. P. S., — Kongres raz jeszcze podkreśla stanowisko Partii, uważającej pomyślnie rozwiązanie kwestji przedewszystkiem t. zw. ziem wschodnich w duchu wolnościowym za sprawę pierwszorzędną wagi dla państwa, demokracji i socjalizmu.

Kongres poleca Z. P. P. S. aby rozwijał (w dalszym ciągu) jaknajenergiczniejszą walkę o autonomję obszarów Rzeczypospolitej zamieszkałych przez zwarte masy ukraińców i białorusinów i stawał w obronie często naruszanych praw mniejszości narodowych, w obronie przed nadużyciami policji i władz administracyjnych. Wszystkie instytucje demokratycznego samorządu lokalnego winny być niezwłocznie zaprowadzone. W zbliżającej się debacie sejmowej

nad socjalistycznym projektem autonomji terytorjalnej dla ziem z przeważającą ludnością ukraińską, posłowie nasi winni użyć wszelkich środków konstytucyjnych celem przeprowadzenia projektu.

Kongres protestuje przeciwko stałemu upośledzeniu ludności Kresów w zakresie szkolnictwa, zwłaszcza ludności białoruskiej i ukraińskiej; żąda niezwłocznego utworzenia Uniwersytetu Ukraińskiego we Lwowie. Kongres uważa utrakwistyczny system szkolny za szkodliwy i antykonstytucyjny, gdyż każdy naród ma prawo do rozwoju własnej kultury, do własnej szkoły.

Kongres poleca kierowniczym ciałom Partii, aby starały się utrzymywać jaknajścisły kontakt z socjalistami mniejszości narodowych, celem wspólnej walki z reakcją i szowinizmem — polskim i mniejszości narodowych.

Wniosek w sprawie szkolnej.

Kongres, stwierdzając, że oświata szerokoklasowa, a w szczególności szkolnictwo powszechne jest fundamentem demokracji i jej przyszłości — wzywa Z. P. P. S. ażeby dążył do ustawowego uregulowania ustroju

szkolnictwa w kierunku zapewnienia całej młodzieży bez różnicy wyznania, płci i narodowości jednakowych podstaw wychowania i nauczania w granicach siedmioklasowych szkół — umożliwiających młodzie-

ży dalsze kształcenie w szkołach zawodowych, średnich ogólnokształcących i innych.

Kongres przeciwstawia się stanowczo wszelkim próbom upośledzenia młodzieży, pochodzącej ze sfer robotniczych i włościańskich, wyrażonym w projekcie ministra Stanisława Grabskiego, dotyczącym ustroju szkolnictwa i wzywa Z. P. P. S. do energicznej walki o bezpłatną świecką i jednolitą szkołę, pozbawioną wpływów klerykalnych, nacjonalistycznych i niezależnioną od władz administracyjno-politycznych.

Wobec niewątpliwych zamierzeń niektórych stronniectw politycznych i czynników, usiłujących wyzyskać dla celów reakcyjnych okres koniecznej reformy administracji, a w szczególności wobec przygotowujących się zamachów na naukę, kulturę, szkolnictwo, Kongres zaleca władzom partyjnym i Z. P. P. S. by nie dopuścili przy sposobności redukcji zbędnych urzędów — do redukcji oświaty, nauczycieli, związania szkół, obniżenia ich stopnia organizacyjnego, względnie takiego układu warunków rzeczowych, któryby uniemożliwił normalny rozwój twórczości naukowej, możność realizacji powszechnego nauczania i szerzenia oświaty pozaszkolnej.

Rezolucja w sprawie reformy rolnej

Potwierdzając powziętą na XIX Kongresie uchwałę w sprawie reformy rolnej —

I. XX Kongres P. P. S. stwierdza, że nieodzownym warunkiem zbudowania trwałych podwalin pod życie gospodarczo-polityczne Państwa — jest przeprowadzenie reformy rolnej i nadanie ziemi, dla racjonalnej gospodarki, robotnikom rolnym oraz wiejskiej ludności bezrolnej i mało-rolnej.

II. Szybkie przeprowadzenie reformy rolnej przyczyni się do złagodzenia straszliwej nędzy, jaka panuje wśród ubogiej ludności wiejskiej, podniesie poziom materialny i moralny tych mas wiejskich i stworzy podstawy dla rozwoju naszego przemysłu przez stworzenie milionowych mas chłopskich konsumentów towarów przemysłowych.

III. Wychodząc z powyższych założeń, XX Kongres przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości stanowisko Klubu parlamentarnego Z. P. P. S. w sprawie uchwalonej przez Sejm Ustawy „o wykonaniu reformy rolnej” w dniu 20 lipca 1925 r. i wyraża przeświadczenie, że chociaż ustawa ta nie odpowiada dążeniom P. P. S., to jednak jest krokiem naprzód, gdyż daje możność przymusowego wykupu obszarniczych majątków na cele reformy rolnej.

IV. Kongres protestuje jaknajostrzej przeciwko uchwalonemu przez Senat a przyjętemu przez Sejm pogorszeniu ustawy o reformie rolnej.

W sprawie roboty partyjnej na wsi.

Kongres stwierdza, że najważniejszym zagadnieniem organizacyjnym, które partja winna w jaknajszybzym czasie zrealizować — jest utworzenie powszechnej organizacji P. P. S. na wsi. W tym celu organizacje okręgowe, wspólnie z podległymi komitetami powołają do działania Komitety Powiatowe.

Za środek propagandy na rzecz organizacji P. P. S. na wsi w ramach organiza-

W dzisiejszym numerze:

- UCHWAŁY XX KONGRESU P. P. S. I DO-KONCZENIE SPRAWOZD. Z OBRAD.
- ROZŁAM W „WYZWOLENIU”.
- DROŻYZNA WZROSŁA W GRUDNIU O 11.21%!
- WSTRZYMAĆ WYWÓZ ZBOŻA!
- JESZCZE W SPRAWIE PAŃSTW. WYTW. APAR. TELEGR.-TELEFON.
- KREDYTY BANKOWE NA WALKĘ Z REFORMĄ ROLNĄ.
- SPRAWY BEZROBOTNYCH W ŁODZI.
- AFERA W POLSKIM BANKU PRZEMYSŁOWYM.
- TRAGICZNA ŚMIERĆ TOW. OWSIANSKIEGO.
- POLICJA BIJE!
- CURIOSA.

V. Jednocześnie Kongres stwierdza, że P. P. S., w dalszym ciągu dążyć będzie do zrealizowania swojego programu rolnego.

VI. XX Kongres P. P. S. wzywa Klub Parlamentarny Z. P. P. S. do poczynienia starań, by nowonabywcy parcel, zgodnie z uchwaloną ustawą „o wykonaniu reformy rolnej” otrzymali długoterminowy kredyt z Państwowego Banku Rolnego na zagospodarowanie się i pobudowanie.

Kongres domaga się równocześnie kredytów inwestycyjnych dla drobnego rolnictwa.

VII. Wreszcie Kongres stwierdza, że obok parcelacji wielkiej własności na rzecz bezrolnych i małorolnych, należy dążyć do planowej akcji w kierunku przebudowy wadliwego ustroju rolnego w Polsce przez:

- 1) zniesienie szlachowicy gruntów przez przeprowadzenie komasacji;
- 2) likwidację serwitutów, i
- 3) meljorację nieużytków rolnych, nadających się do uprawy.

VIII. W dążeniu swoim do osiągnięcia zadań powyższych P. P. S. opierać się będzie o zbiorowy i solidarny wysiłek ludu pracującego miast i wsi.

KOMISJA DLA BADAŃ SPRAWY ROLNEJ.

XX Kongres P. P. S. poleca Radzie Naczelnej wybrać komisję dla badania sprawy rolnej.

W sprawie prasy partyjnej i „Robotnika”.

Kongres podnosząc wagę poczytności wśród klasy robotniczej prasy i wydawnictw partyjnych, zawodowych i specjalnych, jak „Rob. Przegląd Gospodar.”, podkreśla, że naciśnięciem obowiązku całej organizacji partyjnej w sprawie podtrzymania, rozszerzenia i prenumerowania centralnego organu partji „Robotnika”.

W tym celu nie tylko poszczególni towarzysze, ale również wszystkie organizacje partyjne i komitety muszą obowiązkowo prenumerować „Robotnika” i stale go kolportować.

To samo należy przeprowadzać za pośrednictwem towarzyszy w poszczególnych organizacjach zawodowych, spółdzielczych i kulturalno-oświatowych.

W SPRAWIE WSTRZYMANIA PODWYŻEK KOMORNEGO.

Kongres wzywa C. K. W. do zorganizowania w najbliższym czasie masowej akcji wiecowej i demonstracyjnej w całym kraju pod hasłem wstrzymania podwyżek komornego.

W SPRAWIE USTAW O WOLNOŚCI OBYWATELSKIEJ.

Kongres stwierdza, że ani jedna przewidziana w Konstytucji ustawa, dotycząca praw obywatelskich, nie została w obecnym Sejmie przeprowadzona, Komisja Konstytucyjna zaś, po 3 latach pracy, zdobyła się — mimo walki ze strony naszych tow. — zaledwie na kilka artykułów ustawy o zgro madzeniach.

Kongres wzywa Z. PPS. do użycia całego w. ywu w Sejmie i Rządzie, aby ustawy o wolności obywatelskiej zostały w duchu demokratycznym opracowane i uchwalone.

W SPRAWIE UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

Zważywszy, że jedno z głównych zadań klasy pracującej, mianowicie: ubezpieczenie społeczne na starość i na wypadek niezdolności do pracy — nie zostało dotąd postawione na porządku dziennym naszych ciał ustawodawczych, XX Kongres P. P. S.

wzywa władze partyjne, oraz Związek osób socjalistycznych do poczynienia energicznych kroków w kierunku przeprowadzenia ubezpieczenia powszechnego w Polsce.

W SPRAWIE „DNIA KOBIEC”.

„Dzień Kobiec”, organizowany przez partię raz na rok, przyczynia się bardzo do propagandy hasła socjalistycznych wśród mas kobiet i wzmocnienia znakomitej organizacji partyjnej. Z tych względów XX Kongres nakłada obowiązek na komitety partyjne i mężów zaufania, by we wszystkich okręgach „Dzień Kobiec” urządzano z największym nakładem wysiłków całej organizacji, a nie tylko siłami Wydziałów kobiecych.

W SPRAWIE DOZORCÓW DOMOWYCH I SŁUŻBY DOMOWEJ.

Kongres wzywa Z. PPS., aby w najbliższym czasie przeprowadził w Sejmie ustawę o dozorcach domowych i służbie domowej.

WNIOSEK W SPRAWIE RADY GOSPODARCZEJ.

Kongres poleca Radzie Naczelnej jak najszybciej powołać do życia Robotniczą Radę Gospodarczą, jako doradcze ciało dla reprezentacji PPS. w Sejmie i Senacie, w sprawach gospodarczych.

8) Zredukowanie policji i zreformowanie administracji państwowej, zredukowanie stanu li czebnego armji, zaprowadzenie jednorocznej służby wojskowej.

W razie niespełnienia przez Rząd powyższych postulatów, Kongres wzywa Z. PPS. do wycofania swych przedstawicieli z Koalicji. Jednocześnie Kongres podkreśla konieczność jaknaj szybszego przeprowadzenia nowych wyborów do Sejmu w celu uzyskania większości dla naszej Partji i dla demokratycznego włościanstwa, na których oprze się przysły Rząd robotniczo-włościanki, zdolny do przeprowadzenia prawdziwej sanacji życia gospodarczego i politycznego.

W dążeniu do tego celu Kongres podkreśla konieczność utworzenia, na podstawie wyżej sformułowanych postulatów, oraz uwzględnienia żywotnych interesów małorolnego włościanstwa, najbliższego współdziałania demokratycznych żywiołów wsi i miast.

Kongres poleca jednocześnie ciałom kierowniczym partji rozpoczęcie kroków w kierunku po-

litycznego porozumienia z organizacjami chłopów i robotników mniejszości narodowych na podstawie programu autonomji terytorjalnej dla mniejszości, zamieszkujących zwarte terytoria oraz realizacji konstytucyjnie zagwarantowanych praw mniejszości narodowych.

REZOLUCJA TOW. PŁAWSKIEGO.

Oprócz rezolucji CKW i opozycji w sprawie polityki wewnętrznej wpłynęła na Kongres trzecia rezolucja tow. pos. Pławskiego.

Rezolucja ta naogół zgadza się z rezolucją większości, uznając konieczność wstąpienia PPS do rządu koalicyjnego. Również żądania programowe, stawiane przez tow. Pławskiego pod adresem Rządu koalicyjnego, nieznacznie odbiegają od zadań rezolucji większości, różniąc się jeno w sposobie ich sformułowania. Dodatkowo zawiera rezolucja tow. Pławskiego żądanie rozpoczęcia akcji na rzecz upaństwowienia kopalń, wszystkich kolei i zakładów przemysłowych, które do tego dojrzały.

Dyskusja w sprawie polityki zagranicznej.

Polska nie poparła w tych sprawach demokracji niemieckiej, co powinna była uczynić.

Tow. tow. nasi w rządzie nie mogą być tylko ministrami pracy i robót publicznych, ale muszą być ministrami do wszystkiego, muszą wywierać wpływ na całą politykę Rządu. Winni również zająć się polityką min. spraw zagr.

P. Skrzyński jest człowiekiem mądrym, ale obawiam się, że nie jest dostatecznie silny i że pod tym względem należy go dopingować.

Jeżeli mamy dojść do ładu z Niemcami, musimy usunąć te wszystkie ukłucia szpilką, które szkoda tylko Polsce. Polityka Polski nie może polegać na zemście wobec narodu niemieckiego za krzywdy, które rządy pruski ciemnieżyli Polsce.

St. Zjednocz. rozwijają się tak wspaniale, bo mają olbrzymie rynki nieprzeciętne żądami granicami. Na tem polega ich siła. W tych warunkach, gdy w jednym kraju gnije surowiec, a w drugim zamiera produkcja, bo brak jest tego surowca, nie można mówić o możliwości sanacji życia gospodarczego.

Nawet Francja żyje teraz w najlepszych stosunkach z Niemcami. Przed wyjazdem do Niemiec otrzymałem jedyną mądrą radę od posła, chłopca z Pomorza: „z bratem można się wyklócić, z sąsiadem trzeba dobrze żyć”. To powinno być wytyczną dla polityki Polski w stosunku do Niemiec.

Nasza polityka zagr. musi być pokojowa, co wynika przedewszystkiem z natury naszego położenia. Patriotyzm Polaka może tylko na tem polegać, żeby stworzyć takie stosunki, aby wojna była niemożliwa.

Tow. Pławski. Najważniejszą kwestją jest niezawodnie dziś utrwalenie pokoju.

Mimo Ligi Narodów krwawe luty płoną jeszcze w wielu krajach świata. Naszym zadaniem jest wyteżenie wszystkich sił dla usunięcia militarystyki.

Niebezpiecznym rodzajem militarystyki jest specyficzny militarystyka sowiecki. Cała Azja stoi pod grozą tego militarystyki.

Nie należy się ludzić, że militarystyka bolszewicki jest awangarda rewolucji, przeciwnie — jest to czynnik wybitnie reakcyjny, który odziedziczył po caryzmie ekspansję na wschód.

Mówca proponuje zaakcentowanie naszej opinii w tej sprawie w rezolucji.

Tow. Niedziałkowski zamyka dyskusję w sprawie zagranicznej.

Co do rezolucji tow. Pławskiego — proponuje odesłanie jej do wolnych wniosków, abyśmy uniknęli podejrzenia, że wtrącamy się do wewnętrznych spraw wymienionych w rezolucji państw.

SPRAWA ROLNA.

Następnie przystąpiono do załatwienia rezolucji w sprawie reformy rolnej. Komisja zaproponowała przyjęcie rezolucji C. K. W., z poprawkami tow. Perla (tekst rezolucji dajemy na innem miejscu). Wniosek Komisji przeszedł. Przyjęty został również wniosek tow. Libkinda, aby Rada Naczelna powołała specjalną Komisję, dla badania sprawy rolnej. Upadł natomiast wniosek tow. Zaremby, proponujący odesłanie wniosku w sprawie reformy rolnej bez zmian do tejże Komisji.

STATUT PARTYJNY.

Następnie tow. Pużak referował projekt zmian w statucie partyjnym, które, po krótkiej dyskusji, uchwalono jednomyślnie. Postanowiono m. in. zmniejszyć do 11 liczbę członków C. K. W. (poprzednio było 15). Natomiast powiększono do 52 (z 46) liczbę członków Rady Naczelnej.

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU.

Następnie po przegłosowaniu szeregu wniosków, m. in. o przesyłaniu wszelkich druków i t. p. do Centralnego Archiwum i wyborze Rady Naczelnej, o czem donieśliśmy wczoraj, tow. Czapiński zgłosił wniosek o wyrażeniu podziękowania organizacji Warszawskiej i tow. Daszyński zamknął Zjazd.

XX Kongres P. P. S.

IV dzień obrad.

Sprawozdanie komisji wnioskowej.

Po zakończeniu dyskusji w sprawie rolnej, na początku południowego posiedzenia tow. Niedziałkowski zdaje sprawę z obrad komisji wnioskowej, imieniem większości komisji.

Proponuje przyjąć:

1) rezolucję okręgu Biała w sprawie zorganizowania Rady Gospodarczej jako instytucji doradczej;

2) wniosek tow. Smulikowskiego, Piotrowskiego i Kopcińskiego w sprawie szkolnictwa;

3) wniosek tow. Czapińskiego w sprawie kresów.

W sprawie rezolucji politycznej tow. Niedziałkowski oświadcza:

Poprawki tow. Szczerkowskiego i Zaremby są potępieniem faktu wstąpienia do rządu koalicyjnego ale nie domagają się ustąpienia z rządu.

Ustępujące władze partyjne muszą domagać się jasnej odpowiedzi od Kongresu, czy zatwierdza, czy odrzuca wejście do koalicji.

Większość komisji wnioskowej nie mogła się również zgodzić na przyjęcie zgóry żądań ultimatywnych, bo w obecnej płynnej sytuacji gospodarczej trudno ustalać zgóry żądania ultimatywne. Utrudniałoby to działalność władz partyjnych, lub stwarzałoby to stosunek nieszczeroci władz partyjnych wobec Kongresu, gdyby władze partyjne akurat tych żądań ultimatywnych wykonać nie mogły.

Postawiliśmy już cały szereg żądań ultimatywnych rządowi, ale władze partyjne muszą mieć swobodę wybierania w jakim momencie i jakie sprawy należy postawić w formie ultimatywnej wobec rządu. Inaczej działalność partji byłaby skrepowana.

Rezolucja większości komisji stawia postulaty zasadnicze na cały okres do następnego Kongresu, podczas gdy rezolucja mniejszości komisji uwzględnia tylko okres trwania rządu koalicyjnego. To są dwa zasadnicze punkty różnicy między dwiema rezolucjami. Inne różnice zostały uzgodnione.

Pozostałe różnice leżą nie w lewicowości lub w prawicowości, lecz w jasności stawiania kwestji i w szczeroci stosunku. Dlatego proponuję w imieniu większości komisji odrzucenie tych poprawek, które konkretnie i praktycznie nie dają.

Mówca broni tezy żądań ultimatywnych, całą naszą energię na nasze główne podstawowe zadanie: ocalenie klasy robotniczej, danie jej pracy. Każdy nasz krok powinien być rozpatrywany pod tym kątem widzenia: czy pomaga do ocalenia klasy robotniczej. Hasłem naszym powinno być „Woli, woli i jeszcze raz woli, naszej własnej woli, aby zmusić naszych przeciwników do ustępstw”. Na to powinniśmy wszyscy zwrócić teraz naszą energię.

Tow. Szczerkowski (w imieniu mniejszości komisji wnioskowej). Przedewszystkiem musimy zapewnić, że niezależnie od tego, jaka zostanie powzięta rezolucja na Kongresie, będziemy lojalnie wykonywać wolę partji, będziemy pilnowali, aby uchwały Kongresu były przez wszystkich spełniane karnie i solidarnie.

Mówca broni tezy żądań ultimatywnych, przedstawionych w rezolucji opozycji, oraz wypowiada się, w imieniu opozycji, iż wstąpienie socjalistów do rządu jest niesłuszne.

OŚWIADCZENIE TOW. STANCYKA.

Zabrał głos tow. Stancyk: Jako opozycja prowadziliśmy przez dwa dni zdecydowaną walkę o przyjęcie postulatów naszej rezolucji. Dzięki tej wytrwałej walce większość komisji wnioskowej przyjęła cały szereg na-

szych postulatów tak, że różnice między obecną rezolucją opozycji, a większością komisji wnioskowej są nie istotne. Wobec tego upoważniony przez wielką grupę delegatów idących ze mną w opozycji składam następujące oświadczenie.

Stoimy na stanowisku, że partja nasza nie powinna była wchodzić z obecnym zespołem stronnictw i osób do rządu, — wobec tego jednak, że nie chcemy utrudniać położenia naszych towarzyszy w rządzie, rozumiejąc, że skuteczne realizowanie postawionych przez P. P. S. postulatów, do spełnienia obecnemu rządowi, dokonane być może jedynie przy solidarnem poparciu całej partji głosujemy za rezolucją komisji, aczkolwiek pominięto w niej niektóre nasze postulaty.

GŁOSOWANIE.

Dyskusję ukończono. Przystąpiono do głosowania. Wnioski o Radzie Gospodarczej, o szkolnictwie i kresach uchwalono jednogłośnie.

Co do rezolucji politycznych Kongres oświadczył się, jak następuje:

Wniosek tow. Grzeczmarowski o natchmiastowem wystąpieniu z rządu odrzucono.

Odrzucono również olbrzymią większością poprawkę mniejszości komisji wnioskowej, do p. 2 rezolucji większości, tow. tow. Zaremby i Szczerkowskiego.

Punkty 1, 3, 4 i 5 rezolucji, do których nie było żadnych obiekcji, uchwalono jednogłośnie.

Punkt 2 uchwalono olbrzymią większością w redakcji większości komisji.

W ten sposób całą rezolucję przyjęto w redakcji większości komisji.

POPRAWKI MNIJSZOŚCI KOMISJI WNISKOWEJ DO REZOLUCJI W SPRAWIE POLITYKI WEWNĘTRZNEJ.

Kongres stwierdza, że wejście PPS. do rządu koalicyjnego wraz z N. D. i Piąstem wytworzyło dla Partji ciężką sytuację. Większość rządowa i sejmowa przeciwstawia się postulatowi, wysunietym przez PPS. przy wstępowaniu do koalicji. Każde istotne posunięcie w myśl naszych postulatów jest sabotowane przez większość rządu, stronnictwa koalicji i reakcyjnych urzędników.

Wobec powyższego Kongres wzywa Z. PPS. do postawienia w ultimatywnej formie niżej wymienionych postulatów:

1) Przymusowa pożyczka złota i zahipotekowanie podatku majątkowego w pełnej wysokości i ściąganie wszystkich zaległych podatków od klas posiadających.

2) Kontrola państwowa nad przedsiębiorstwami przy współdziałaniu przedstawicieli organizacji robotniczych.

3) Pomoc dla bezrobotnych w ustawowej wysokości i rozszerzenie jej dla wszystkich bezrobotnych; niezależnie od tego wydawanie zasiłków w naturze. Bezpłatna pomoc lekarska dla bezrobotnych.

4) Wstrzymanie podwyżki komornego.

5) Walka z drożyzną przez zakaz wywozu zboża, obniżenie podatków pośrednich, kontrolę cen artykułów produkcji skartelizowanej.

6) Stosowanie wskaźnika drożyznianego do zarobków robotniczych i pracowniczych oraz do zasiłków dla bezrobotnych.

7) Przeprowadzenie jednolitej ustawy o samorządzie, opartej o 5-cio przymiotnikowe prawo wyborcze, wprowadzenie samorządu w województwach wschodnich.

Po zakończeniu sprawozdania Komisji wnioskowej zabrał głos tow. M. Niedziałkowski dla uzasadnienia projektu rezolucji w sprawie polityki międzynarodowej:

Tow. Niedziałkowski zwraca uwagę na zasadnicze dwa rodzaje naszej działalności. Po pierwsze wywieranie wpływu na politykę ogólnopaństwową, po drugie stosunek do Międzynarodówki Socjalistycznej.

Co do pierwszego ułatwiło nam zadanie objęcie teki spraw zagranicznych przez Skrzyńskiego, którego polityka pokrywała się do pewnego stopnia z naszym stanowiskiem w sprawie pokoju światowego. Byliśmy zgodni w sprawie protokołu genewskiego, jak również w sprawie popierania umów międzynarodowych z Locarno. Kongres ma za zadanie zatwierdzenie naszego stanowiska.

Z zadań naszych najbliższych wysuwa się na czoło: Sprawa naszego stosunku do Niemiec. Usiłowaliśmy wpłynąć na zlikwidowanie zatargów gospodarczych i politycznych. Staraliśmy się wpłynąć na złagodzenie stosunku do Sowieców, oraz popieramy zawarcie traktatu handlowego z Rosją.

Mówca omawia poprawkę tow. Zaremby i in. do rezolucji i dowodzi, iż wprowadza ona możliwość nieporozumień. Co do drugiej poprawki: walka o Zw. republik Europy — należy ją odrzucić, jako wkraczającą w dziedzinę zadań Międz. Socjał.

W określeniu stosunku naszym do Międzynarodówki mieliśmy trudne zadanie — bo musimy ustawicznie zwalczać nagromadzone uprzedzenia, nieufność. Działo się to zwłaszcza w pierwszych latach powrotu do Międzynarodówki.

C. K. W. rozpoczął żmudną pracę zacierania tych uprzedzeń.

Doszliśmy do znakomitych rezultatów: z czynnika „podejrzanego” staliśmy się czynnikiem wpływowym.

Obecnie chodzi nam o umocnienie bratnich stosunków z innymi socjalistycznymi partjami.

Osiągnęliśmy porozumienie zarówno z czeskim socjał. i rosyjskimi jak franc. i angielskimi — także niemieckimi.

C. K. W. z czystym sumieniem oddaje dorobek w dziedzinie polityki zagranicznej do rąk tych towarzyszy, którzy na mocy uchwały Kongresu prowadzić ją będą dalej.

Tow. Posner nawiązuje do hasła, zamieszczonego w poprawce mniejszości: „Stany Zjednoczone Europy”.

Hasło to nie jest utopją, jest ono hasłem realnem i należy dążyć do jaknajprędszego jego zrealizowania. Socjaliści na całym świecie starają się wprowadzić je w życie. Hasło powołania do życia związku gospodarczego państw europejskich postawił Loucheur na Zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie. W kwietniu b. r. ma się odbyć w Brukseli Kongres Organizacji Ligi Narodów ze wszystkich krajów, na którym opracowane zostaną warunki, w jakich możliwe będzie utworzenie jednego gospodarczego związku państw europejskich. Jest to sprawa zasadnicza i wszyscy towarzysze powinni kierować swoje wysiłki w tym kierunku, aby w jaknajbliższej przyszłości przestała ona być utopją.

Tow. Diamond. Socjaliści na całym świecie nie zajmowali się przed wojną dostatecznie sprawami zagranicznymi i to okupiliśmy bardzo drogo. U nas również socjaliści za mało jeszcze zajmują się polityką zagraniczną.

Polityka zagraniczna Polski przez długi czas była fałszywie nastawiona. Całą przyszłość naszą związaliśmy z Francją. O sojuszu z Francją nie wolno było w Polsce mówić swobodnie. Czesi umieli prowadzić politykę w przyjaźni z Francuzami, nie kępując się jednak francuskimi interesami. Byliśmy jakby w małżeństwie z Francją. Czesi byli kochanką, którą codziennie trzeba było kupować i starać się o jej dobry humor.

Byliśmy zwolennikami francuskiej polityki wobec Niemców wówczas, gdy sami Francuzi t. j. demokracja francuska, rozumieli, że ta polityka jest błędna.

W czasie obrad przewodniczący tow. pos. Marek poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu w dn. 31 grudnia ub. r. tragiczną śmiercią tow. Janowi Owsinińskiemu, przewodniczącemu Komitetu PPS w Tarnowie, członkowi Rady Miejskiej, kandydatowi PPS. na posła z okręgu tarnowskiego do Sejmu konstytucyjnego.

Kongres uczcił pamięć zmarłego przez powstanie.

Tow. Posner, który wraz z innymi tow. tow. był u tow. sen. Limanowskiego, aby zamieścić mu pozdrowienie od Kongresu, wyraził Kongresowi od tow. Limanowskiego podziękowanie za pamięć.

SPROSTOWANIE.

Tow. Kwapiński prosi nas o sprostowanie jego przemówienia, niedokładnie streszczonego w numerze z 2 stycznia. Poniżej dajemy przemówienie to w skróceniu:

Uważam, że zarówno tow. Stańczyk, jak i Szczerkowski, jako zawodowcy, doskonale zdają sobie sprawę z położenia, które można zakwalifikować jako katastrofalne i dokładnie orientują się, że w tych warunkach klasa robotnicza pozbawiona jest możliwości walki, albowiem olbrzymie masy bezrobotnych są tym czynnikiem, który nie sprzyja walkom strajkowym tych robotników, którzy mają pracę. Walki strajkowe w obecnej chwili są bardzo trudne do przeprowadzenia. Strajk w elektrowni łódzkiej był pod tym względem jaskrawym przykładem. Klasa robotnicza żąda od nas, jako od Partii swojej pomocy w codziennym życiu. Tę pomoc, zdaniem moim, PPS musiała dać klasie robotniczej i jednocześnie biorąc odpowiedzialność za losy Państwa w dobie szalonego kryzysu gospodarczego, w jakim Państwo się znajduje.

Argumenty towarzyszy, pomawiających Klub nasz o brak chęci porozumienia się z „Wyzwoleniem”, są niewłaściwe, albowiem niema nic trudniejszego, niż porozumienie się z Klubem, który prowadzi wewnątrz swojego stronnictwa zażartą walkę między sobą. Ostatnie wystąpienia poszczególnych posłów „Wyzwolenia”, a w szczególności posła Putka, zakwalifikować można jako reakcyjne i nie mające nic wspólnego z demokracją, za jaką ci panowie chcą uchodzić.

W Komisji Ochrony Pracy tow. min. Ziemięcki oświadczył w swoim exposé, iż fakt objęcia przezeń teki ministra w niczem nie zmienił jego zapatrywań na ustawodawstwo robotnicze i że w dalszym ciągu uważa, że nietylko trzeba to ustawodawstwo utrzymać, lecz należy je rozszerzać. Oświadczenie to przedstawiciele prawnicy przyjęli z niezadowolaniem, robiąc tow. Ziemięckiemu wymówki, że jest niepoprawny i w dalszym ciągu utrzymuje swoje stanowisko niezmiennie w tych sprawach.

W odpowiedzi przedstawicielom prawnicy oświadczyłem wówczas imieniem Klubu naszego, że PPS wstąpiła do koalicji nie po to, żeby stan posiadania klasy pracującej uszczuplać, lecz po to, żeby ustawodawstwo robotnicze utrzymać i doprowadzić do zdrowienia życia gospodarczego w Państwie.

Tow. Hoglebrek, delegat z Łodzi, prosi nas o sprostowanie, że w przemówieniu swem do punktu 3 (w trzecim dniu obrad) użył nieopatrznie wyrażenia: „niepodległość burżuazyna”. Wyrażenie to jednak natychmiast skorygował, mówiąc: „Niepodległość państwowa tak, jak ją pojmują burżuazja z uciskiem i wyzyskiem klasy pracującej”.

Z powodu braku miejsca, artykuł z oceną prac Kongresu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Łańcuch Prasowy.

Następujący towarzysze złożyli w dn. 4 stycznia w Administracji „Robotnika” po 5 zł. na „Fundusz Prasowy” wzywając kolejno następnych towarzyszy do złożenia takiej samej sumy w Administracji „Robotnika” i do wyznaczenia znowu następnych towarzyszy:

Tow. E. Fidziński — wzywając tow. J. Klempińskiego.

Tow. Jadwiga Sochacka — wzywając tow. Wł. Śliwińskiego.

Tow. K. Marjański — wzywając ob. W. Komocką.

Ob. Komocka — wzywając tow. S. Herstała.

Tow. St. Kokoszko — wzywając tow. W. Gajderowicza.

Tow. Markowska — wzywając tow. Wernica ze Stryja.

Tow. Szczerkowski — wzywając tow. Doleckiego ze Zduńskiej Woli.

Tow. Janina Ryngmanowa — wzywając tow. Wincentego Markowskiego z Borysławia.

Pozatem tow. Tomaszewski złożył 30 wzywając tow. T. Toeplitza do złożenia takiej samej sumy w Administracji „Robotnika” i do wyznaczenia następnego nazwiska.

Tow. Pająk złożył 7 zł. wzywając tow. M. Sokółowskiego z Białej i ob. Domanusową z Białej.

Rozłam w „Wyzwoleniu”.

ZARZĄD GŁÓWNY „WYZWOLENIA” WYKŁUCZA P. DĄBSKIEGO.

W numerze wczorajszym „Robotnika” podaliśmy komunikat Zarządu Gł. „Wyzwolenia” o wykluczeniu ze stronnictwa pos. Jana Dąbskiego, co jest preludjum do nowego rozłamu w „Wyzwoleniu”.

Przebieg onegdajszego posiedzenia Zarządu Głównego „Wyzwolenia” był następujący:

Przewodniczył przez stronnictwa pos. Małinowski, który na wstępie zaznaczył, że Zarząd Główny zwołany został w celu rozważenia wewnętrznych stosunków w klubie sejmowym oraz w sprawach, dotyczących przyszłego kongresu stronnictwa. W dyskusji zabierali głos pos. Bażyński, oraz członkowie Zarządu pp.: Tepper, Koszacki i Jedliński.

P. Tepper wniósł o wykluczenie p. Dąbskiego ze stronnictwa, zarzucając mu „podziemną działalność wewnątrz stronnictwa”.

Członek Zarządu p. Rychlik, zgłosił wniosek wykluczenia ze stronnictwa posłów: Dąbskiego, Walerona, Ledwocha, Niedzielskiego, Polakiewicza i Wróny — jako „działających na szkodę stronnictwa”.

Pos. Poniatowski uzasadniał niemożliwość natychmiastowego zrealizowania hasła zjednoczenia „Wyzwolenia” ze „Związkiem Chłopskim”.

Pos. Polakiewicz wypowiedział się przeciw formie postępowania Zarządu wobec posła Dąbskiego i jego kolegów. Zarząd wysłuchał dotąd oskarżeń, a należałoby wysłuchać również obrony, gdyż w przeciwnym razie wyrok będzie jednostronny i niesprawiedliwy. Nowe rozbiście stronnictwa, które niewątpliwie po uchwaleniu proponowanych wniosków nastąpi, będzie dla „Wyzwolenia” katastrofalne.

Należy rozstrzygnięcie zarzutów oddać sądowi partyjnemu do rozważenia.

Pos. Bażyński wystąpił przeciw wywodom p. Polakiewicza.

W głosowaniu wniosek członka Zarządu, p. Rychlika, o usunięciu ze stronnictwa posła Dąbskiego i pięciu posłów zyskał tylko 3 głosy przeciw 25.

Wniosek członka Zarządu, p. Teppera o wykluczenie p. Dąbskiego zyskał 22 gł., zaś dodatek posła Poniatowskiego o oddanie pod sąd partyjny posłów: Ledwocha, Walerona, Jemielewskiego, Niedzielskiego, Tabora, Buja i Chyba — 17 gł.

CO MÓWI POSEŁ DĄBSKI.

Pos. Jan Dąbski w niedzielę, gdy obradował Zarząd „Wyzwolenia” był nieobecny w Warszawie. Wczoraj pos. Dąbski udzielił dziennikarzom następujących wyjaśnień:

O uchwałach Zarządu Głównego „Wyzwolenia” — oświadczył poseł Dąbski — dowiedziałem się dopiero w poniedziałek rano po przyjeździe z Opatowa, gdzie na zjeździe Zarządu powiatowego „Wyzwolenia” (obecnych 200 chłop.) na wniosek pos. Walerona a wbrew posł. Kapelińskiemu, który reprezentował poglądy Zarządu Głównego, wszystkimi głosami przeciw 1 uchwalono nakaz aby „Wyzwolenie” niezwłocznie połączyło się ze Związkiem Chłopskim w jedno stronnictwo.

Jest to doskonałe tło do nieobliczalnych uchwał Zarządu Głównego. Ten nastrój wsi, dążący żywiołowo do zjednoczenia denerwuje oczywiście obecnych przywódców „Wyzwolenia” i dyktuje im rozpaczliwe kroki, które ich doprowadzają do zguby. Bo, oczywiście, wczorajsze uchwały doprowadzą do rozłamu, którego rozmiary będą znane w najkrótszym czasie. Oczywiście w ten sposób atmosfera na wsi i w Sejmie.

Ludzie odpowiedzialni, mający sumienie polityczne, nietylko od dłuższego czasu boleli nad tym stanem, ale starali się go naprawić.

Jednym ze środków było połączenie się ze Zw. chłopskim, ale przywódcy „Wyzwolenia” boją się wszelkiego wzrostu liczebnego, aby nie stracili decydujących wpływów i aby linia polityczna „Wyzwolenia” nie nabrała przypadkowo jakiegos sensu.

Stąd nieubłagana walka z ideą połączenia się ze Związkiem chłopskim i stąd dziecinna zemsta na tych ludziach, którzy to połączenie propagowali.

Wczorajsze uchwały Zarządu Głównego to początek końca „Wyzwolenia”.

III Zjazd Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej

W niedzielę zakończył swe obrady III-ci Zjazd Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (akademickiej).

Zrana odbyło się posiedzenie komisji statutowej, poczem obradowało plenum, na którym przedyskutowano i przyjęto statut, przedłożony przez tow. Cohna. Stosownie do poprzednich uchwał zjazdu, do statutu wprowadzono nową instytucję Koła Seniorów, które ma za zadanie nawiązania ścisłego kontaktu między socjalistyczną młodzieżą akademicką i starszym pokoleniem socjalistycznym.

Postanowiono następny Zjazd odbyć w roku przyszłym we Lwowie.

Po przemówieniu tow. Brunera, który zreasumował wynik obrad, Zjazd został zamknięty.

W obronie mienia Państwowego.

JESZCZE O PAŃSTW. WYTW. AP. TELEGR.-TELEF.

Kruki kapitalistyczne szarpia skarb Państwa w sposób niemiłosierny. Dzięki swym rozległym stosunkom i potężnym wpływom unikają karzącej ręki sprawiedliwości. A gdy uczciwi obywatele demaskują je będące jeszcze w toku a szkodliwe dla Państwa kunszachty, wówczas sprawę całą pokrywa się milczeniem, a pocichu nadal rozdrapuje się majątek państwowy.

Taki los spotyka Państwową Wytwórnę Aparatów Telegr. i Telefonicznych. Szeregami artykułów, drukowanych w „Robotniku” dowiedliśmy, że wyzbywanie się przez Państwo P. W. A. T. T. jest z wielu względów dla Państwa niekorzystne. Wyzbywanie się zaś na warunkach proponowanych Rządowi przez tow. „Polskie Radio” (które znów ze swej strony odprzedaje wytwórnę szwedzkiej firmie Erickson) t. j. za zł. 500.000, które dziś = ok. 55.000 dol., podczas kiedy wartość wytwórnicy wraz z półfabrykatami i materiałami wynosi przeszło 200.000 dol. — nie jest niczym innym, jak zwyciężnym okradaniem Skarbu Państwa, a ci, co na taką umowę się godzą, powinni bezwarunkowo iść pod sąd.

Wciąż słyszymy wołania o oszczędności. Dlaczegoż to Rząd, jeżeli już koniecznie chce się pozbyć tej jedynej w kraju wytwórnicy, nie sprzeda jej firmie, dającej jak najwięcej? Wszak wiadomo, że u p. Ministra Przemysłu i Handlu znajduje się oferta na 100.000 dol. a więc o całe 45.000 dol. więcej, niż daje „Polskie Radio”. Czy to tak mała suma, że Rząd o nią nie dba? Niektórzy twierdzą, że Rząd zawarł w sprawie sprzedaży P. W. A. T. T. z „Polskim Radiem” umowę, której teraz nie może cofnąć: Jeżeli tak, to gdzie jest ta umowa, kto zawarł umowę, na której Państwo ma tyle stracić? Wiemy, że Gen. Dyr. Poczty i Telegrafu już przed 2 miesiącami obiecywał zaznajomić ze szczegółami całej sprawy posła tow. Pławskiego, który w tej sprawie interwenjował, ale dotąd „jakoś” cicho o wszystkim.

Na 10 artykułów, wydrukowanych w prasie, a oskarżających niektóre osobistości niema dotąd żadnego sprostowania to znaczy że wszystko co się pisało, jest prawdą. Na interpelację posła tow. Pławskiego, złożoną w komisji komunikacyjnej w sprawie wytwórnicy jeszcze na początku listopada, niema dotąd żadnych wyjaśnień, na interpelację tegoż posła, złożoną w Sejmie w dn. 11.XII również nikt nie odpowiada. A tymczasem nac. dyrektor wytwórnicy p. Chełmiński zaciera ręce z radości i chwali się przed delegacją pracowników wytwórnicy, że dopiłnował... swego interesu. Oczywiście jeżeli Rząd robi z wytwórnicy prezent „Polskiemu Radiu”, to p. Chełmiński też na tem zyska, gdyż jest jednocześnie członkiem zarządu tegoż towarzystwa.

Cóż na to wszystko Rząd? Co komisja oszczędnościowa? Co Najwyższa Izba Kontroli? Co wreszcie Generalna Prokuratura? Żądamy wyjaśnienia tej ciemnej sprawy i uratowania wytwórnicy od drapieżnych kłów kapitalistycznych!

Wstrzymać wywóz zboża!

Spadek złotego rozpetał prawdziwą orgię wywozu artykułów żywnościowych. Jeśli dalej tak pójdzie, kraj nasz wkrótce będzie ogłodzony ze zboża, trzeba będzie sprowadzać zboże z zagranicy za drogie pieniądze, złoty znów zacznie spadać, jednym słowem, błędne koło bez wyjścia, a raczej jedynym wyjściem będzie — katastrofa.

Jeszcze latem r. ub., gdy p. Wł. Grabski w związku z dobrym urodzajem, tak różowe budował horoskopy na przyszłość, przestrzegliśmy przed masowym a niekontrolowanym wywozem zboża, żądaliśmy ustanowienia kontyngentu zbożowego dla ludności, poniżej którego nie wolno byłoby wywozić zagranicę, oraz maksymalnych cen zboża, którychby nie wolno było przekraczać.

Nasze przestrogi i żądania pozostały głosem wołającym na puszczy. A oto dziś widzimy już skutki tej bezplanowej, anarchicznej gospodarki. Drożyzna skacze w tempie niepokojącym, ludność ogarnia już tu i owdzie panika, przechodząca w rozruchy, a całe dzieło sanacji rozchwije się w nicłość, jeżeli Rząd, a przedewszystkiem min. Zdziechowski nie spojrzy prawdzie w oczy i nie zarządzi natychmiastowego zakazu wywozu zboża!

Nie wolno z tem zwlekać dłużej ani dnia! Mało tego, Rząd winien dążyć do systematycznego obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby, jak węgiel, cukier. Rząd winien bezlitośnie tępić spekulantów towarowych i walutowych. Ale jakże Rząd może zyskać zaufanie ludności, gdy ta widzi i odczuwa na swej skórze jak Rząd sam podraża artykuły monopolowe, np. wyroby tytoniowe.

Tak dalej być nie może! Rząd ma w ręku wszelkie środki, zarówno prawne, jak wykonawcze, by zmienić stosunki na lepsze, by nietylko wstrzymać dalszy pochód drożyzny, lecz usunąć stopniowo tę drożyznę, która „urosla” w ciągu ostatnich tygodni. Ale trzeba działać szybko i energicznie. W przeciwnym razie Rząd nie opamięta sytuacji.

Drożyzna.

KOSZTA UTRZYMANIA URZĘDOWO WZROSŁY W GRUDNIU O 11,21%.

Na posiedzeniu komisji do badania zmiany kosztów utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym w dniu 4 stycznia ustalono, że koszty utrzymania w grudniu w porównaniu z listopadem wzrosły o 11,21%. (—)

Przedstawiciele robotników, w liczbie 6, bez względu na przekonania polityczne, złożyli stanowczy protest przeciwko tak niskiemu wyznaczeniu wskaźnika drożyznianego, który zupełnie nie odpowiada istotnemu wzrostowi drożyzny i oświadczyli, że na wskaźnik 11,21% nie godzą się.

Jednocześnie przedstawiciele robotników zaprotestowali przeciwko temu, iż Komisja Statystyczna nie została zwołana w połowie grudnia, mimo, że drożyzna znacznie wzrosła i w myśl poprzednich uchwał komisja winna była się zebrać.

Przedstawiciele robotników postawili wniosek, aby komisja zbierała się 2 razy na miesiąc, celem obliczania wzrostu kosztów utrzymania. Za wnioskiem tym padło 6 głosów przeciwko 6, w tym 2 przedstawiciele członków Urzędu Statystycznego, 4 osoby wstrzymały się od głosowania. Wniosek upadł.

WZROST DROŻYZNY W KRAKOWIE O 11,23%.

Komisja lokalna dla badania kosztów utrzymania w Krakowie na posiedzeniu w dn. 2 stycznia ustaliła, że w miesiącu grudniu, w porównaniu z miesiącem listopadem koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, zwiększyły się o 11,23%.

WZROST DROŻYZNY W POZNANIU.

W Poznaniu drożyzna wzrosła w miesiącu grudniu o 3,40%.

ZAPALKI PODROŻAŁY O 100%.

Wydzierżawienie monopolu zapalczanego zagranicznemu konsorcjum pociągnęło za sobą ciągłe zwyżki ceny zapalek.

Wczoraj w komisariacie rządu zadeklarowano nową podwyżkę z 6 na 8 gr. za paczkę. Przed wydzierżawieniem monopolu zapalki kosztowały 4 grosze. Obecnie zdrożały o 100%.

Świadczy to najwyraźniej, że konsorcjum szwedzkie dzierżawiąc monopol zapalczany, zarabia nietylko na zapalkach, ale także — na spadku złotego i to nawet niewspółmiernie.

Dolar podniósł się bowiem tylko o 50%. Szwedzi inkasują o 100% więcej.

CENY WYDZIAŁU ZAOPATRYWANIA.

Wydział Zaopatrywania Magistratu obniżył ceny: maki pszennej „Lukullus” z 90 do 87 gr., maki pszennej 0000 z 84 do 81 gr., kaszy manny z 95 do 94 gr., ryżu „Burma” z 1.02 zł. do 96 gr., ryżu „Patna II” z 1.45 do 1.32 zł., oraz ryżu „Secundi” i „Patna I” z 1.70 do 1.55 zł. za kg. (—)

Z RYNKU MIĘSNEGO.

Zadnie mięso wołowe sprzedawano od 1:50 do 1:85 zł., przednie od 1:10 do 2:20 zł. Ceny mięsa wołowego z uboju zamiejscowego wahały się: zadniego od 1:30 do 1:65 zł., przedniego zaś od 1 do 2 zł. za kg. Podroby od 60 do 90 gr., otoki od 1:50 do 2:20 zł. Ceny mięsa cielęcego wahały się: zadniego od 1:80 do 2 zł., przedniego od 70 gr. do 2 zł. Mięso baranie sprzedawano od 1:60 do 1:80 zł. Ceny mięsa wieprzowego bez zmiany. (—)

NEUZASADNIONA PODWYŻKA CENY CEMENTU.

Nieoczekiwana i nieuzasadniona podwyżka cen cementu z 5:20 zł. za 100 kg. na 8:50 zł., t. j. blisko o 70% ceny pierwotnej, może poważnie zaważyć na kalkulacji przemysłu budowlanego tudzież robót inwestycyjnych podjętych przez samorządy miejskie.

W Min. Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja z producentami cementu w celu wyświetlenia motywów gospodarczych tej podwyżki ceny.

Na konferencjach tych, które odbyły się w dn. 23 i 31 grudnia 1925 r. — przedstawiciele przemysłu cementowego nie byli w stanie ściśle cyfrowo uzasadnić konieczności tej skandalicznej podwyżki ceny cementu.

Na propozycję Min. co do nie podnoszenia obecnie ceny, przedstawiciele przemysłu cementowego odpowiedzieli odmownie.

Władze winny energicznie i bezwzględnie zmusić przemysłowców cementowych do obniżki cen.

CENY W HANDLU DETALICZNYM.

W tygodniu od 20 do 26 grudnia notowano na rynku detalicznym następujące zmiany cen. Znaczniejszą zwyżkę cen wykazały mianowicie mięsa (baranie + 4,3%, wołowe + 3,6%), chleba pszennego (+ 3,1%), niektórych gatunków kasz (manna + 2,1%), towarów kolonialnych (herbata + 1,9%, kawa + 4,2%) i mydła (+ 3,3%). Równocześnie

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

obniżyły się ceny jaj (— 3.2%), śmietany (— 3.1%) i grochu polnego (— 2.6%).

Koszt żywności podniósł się w stosunku do tygodnia poprzedniego o 0.48% (tydzień poprzedni + 2.13%).

ZA UPRAWIANIE LICHWY.

Oddział walki z lichwą kom. rządu skierował do sądu do spraw lichwiarskich sprawy właśc. sklepów spożywczych Andrzeja Gordziłowskiego (Złota 15), oskarżonego o pobieranie nadmiernych cen za masło i Emilji Józiewskiej (Horodelska 1)—za mleko i chleb.

Curiosa.

Endecka recepta „sanacyjna“.

Związek Lud.-Narodowy wydał odezwę świąteczną, w której zaleca ni mniej ni więcej: „Zorganizujmy naród cały w naszym Związku ludowo - narodowym, a nie będzie niepewności, ani bałamuctw, nie będzie — błędnie po manowach. Będzie miał naród jeden program, jedną wolę — jeden cel. Związek ludowo - narodowy ma najwięcej ludzi dobrej woli, najwięcej ludzi wykształconych. Związek ludowo - narodowy już dziś jest największym stronnictwem w Polsce. Kto chce skończyć z nieporządkiem w Polsce, ten musi zżyć naszemu Związkowi, aby przy najbliższych wyborach zyskał większość głosów całego narodu i objął nie połowiczne, ale całkowite rządy w Polsce!“

W zakończeniu recepta: — niechaj cały naród zapisze się na członka Związku i niechaj płaci składki...

Jakie to proste i niewinne, nieprawdę? Precz z hasłem: „jeden naród, jeden lud“, niech żyje jeden endecki ludo-naród!

Wiadomości z Łodzi.

(Telefonom).

4 stycznia.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU REJESTRACJI BEZROBOTNYCH.

Od kilku tygodni przedstawiciele Okr. Kom. Zw. Zaw. tow. tow. *Danielewicz* i *Walczak* starali się o przedłużenie terminu rejestracji bezrobotnych.

Ostatecznie wojewoda Darowski zwrócił się w tej sprawie do min. Ziemiańskiego i uzyskał zgodę na przedłużenie rejestracji do 15 stycznia.

URUCHOMIENIE NOWYCH BIUR REJESTRACJI.

Dzisiaj uruchomiono 4 nowe biura rejestracji bezrobotnych, co w dużej mierze przyczyniło się do odciążenia dotychczasowych biur; niemniej w godzinach porannych przed biurami rejestracji zebrały się większe ilości bezrobotnych, dochodzące w niektórych punktach do 3 tysięcy. Wszędzie zdołano utrzymać spokój, tak, że urzędnicy mogli normalnie pracować.

AKCJA ŻYWNOSCIOWA DLA BEZROBOTNYCH.

Akcja żywnościowa dla bezrobotnych rozwija się normalnie. W najbliższej przyszłości obejmie ona również zdemobilizowanych, oraz inteligencję pracującą, jak również robotników sezonowych, poszkodowanych wskutek zaniedbania przez Magistrat ubezpieczenia ich w terminie.

WZROST LICZBY BEZROBOTNYCH.

Liczba bezrobotnych wzrosła w Łodzi o 5 tysięcy osób.

KOMUNISCI WICHRZA.

Komuniści usiłują zorganizować komitety bezrobotnych, ażeby w ten sposób wyeliminować zw. zaw. w sprawach dotyczących bezrobocia. Akcja ta nie znajduje poparcia w masach.

KONFERENCJA W SPRAWIE BEZROBOCIA.

W czwartek odbędzie się w Warszawie w Min. Spraw Wewn. konferencja w sprawie bezrobocia i stanu przemysłu, w której wezmą udział ministrowie: tow. *Ziemiański* i *Raczkiewicz*, oraz wojewoda *Darowski* z Łodzi i *Bilski* z Górnego Śląska.

Z Funduszu Bezrobocia

O ZABEZPIECZENIE PRACUJĄCYCH 3 DNI W TYGODNIU.

Odbłyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, zwołane specjalnie dla rozpatrzenia sprawy zabezpieczenia pracujących do 3 dni w tygodniu.

Uchwalono przedstawić p. ministrowi pracy całokształt tej sprawy wraz z danymi cyfrowymi, wysuwając jednak konkretny wniosek jedynie o zabezpieczenie, w myśl art. 3 ustawy, robotników częściowo bezrobotnych w zakładach hutniczych na terenie województwa śląskiego. Przepuszczalny koszt tego zabezpieczenia wyniesie miesięcznie 125.000 zł., liczba zaś częściowo bezrobotnych, objętych tem zabezpieczeniem 5.041.

Pozatem w innych ważniejszych ośrodkach przemysłowych liczba częściowo bezrobotnych wynosi 64.127. Przepuszczalny zaś koszt akcji, gdyby miała być ona dla nich prowadzona, wyniosłby 1.173.500 zł. miesięcznie.

Zapomogi dla pracowników umysłowych

W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym, od 28 grudnia do 2 stycznia włącznie, z powodu wyczerpania funduszy, podań od pozabawionych pracy pracowników umysłowych, ubiegających się o zapomogi, nie przyjmowano i zalecano tylko podania, złożone uprzednio, wypłacając 43 osobom 2.430 zł. Od 14 grudnia, t. j. od dnia wznowienia akcji, przyjęto podań 1363, wypłacono zapomóg 1155 osobom na sumę 63.090 zł. Obecnie wyasygnowane fundusze wyczerpały się już całkowicie (—)

Przeciwko

zamierzonemu ograniczeniu pracy do 5 dni w tygodniu w warsztatach kolejowych

Tow. pos. *Pragier*, wiceprzewodniczący sejmowej komisji oszczędnościowej konferował wczoraj z ministrem Kolei p. *Chądzyńskim* w sprawie budżetu Minist. Kolei. W czasie konferencji tow. *Pragier* zwrócił uwagę p. Ministra na niebezpieczeństwo jakie wyniknąć może z zamierzonego ograniczenia pracy w warsztatach kolejowych do 5 dni w tygodniu.

Kredyty bankowe

na walkę przeciwko reformie rolnej.

Wpadł nam w ręce okólnik ziemiański:

Warszawa, dn. 29 grudnia 1925 r.

Do wszystkich Oddziałów Związku Ziemian.

Okólnik Nr. 552.

W sprawie składek na Radę Naczelną Organizacji Ziemiańskich.

Dla opędzenia kosztów, związanych z akcją prasową oraz z agitacją w dobie dyskusji nad Ustawą o reformie rolnej, Rada Nacz. Org. Ziemiańskich, opierając się na zobowiązaniach, które Ziemianie wobec niej przyjęli, uzyskała w bankach kredyty. Terminy płatności tych kredytów przypadają w najbliższych tygodniach.

Tymczasem składki od ziemian wpłynęły w znikomej części, obecnie zaś prawie wcale nie są wpłacane. Wobec tego zwracamy się do W. Panów z prośbą, by zechcieli jaknajprędzej sfinalizować wyznaczoną na rzecz Rady Nacz. Org. Ziemiańskich składkę 15-groszową (z morgi), oraz żeby W. Panowie rozłożyli brakującą sumę na zamożniejszych ziemian (oczywiście za ich zgodą) na wypadek gdyby z jakichkolwiek względów całkowita należność od Oddziałów nie dała się uzyskać z normalnej uchwalonej 15-groszowej składki, ponieważ w powiat musi w pełni ze swoich składek się uiścić.

W przeciwnym razie postawimy w bardzo trudnym położeniu tych ziemian dobrej woli, którzy udzielili R. N. O. Z. swych podpisów, gwarantujących spłacenie w terminie zaciągniętej pożyczki.

Związek Ziemian Zarząd Główny

(—) Jan Stecki.

**

Okólnik powyższy m. in. potwierdza słuszność i sprawiedliwość naszego żądania, by Skarb nie udzielał bankom prywatnym żadnych kredytów.

Tragiczna śmierć tow. Owsiańskiego

W ostatni dzień starego roku zaszedł na dworcu kolejowym w Tarnowie okropny wypadek, którego ofiarą padł tow. *Jan Owsiański*, ślusarz kolejowy.

Przekonany, że nadjeżdżający pociąg wjeżdża, jak był powinien, na tor pierwszy a nie tor trzeci, dostał się pod koła pociągu. Pociąg rozszarpał nieszczęśliwego na strzępy.

Straszny ten wypadek wywołał w całym mieście, a zwłaszcza wśród kolejarzy i robotników, wstrząsające i przygnębiające wrażenie.

Tow. *Owsiański* był znanym działaczem w miejscowej organizacji partyjnej i w związku zawodowym pracowników kolejowych. W pierwszych czasach niepodległości piastował godność przewodniczącego komitetu miejscowego P. P. S. W roku 1919 znajdował się na drugim miejscu listy kandydatów P. P. S. do Sejmu konstytucyjnego. Później tow. *Owsiański* poświęcił swe siły głównie pracy w Z. Z. K. a zwłaszcza w spółdzielni kolejarzkiej. Tow. *Owsiański* był też z ramienia P. P. S. członkiem Rady miejskiej, rozwiązanej przez rząd Chjeno - Piasta po wypadkach listopadowych.

Ciężko dotkniętej rodzinie zmarłego przesyłamy na tej drodze wyrazy współczucia.

Policja bije!

TORTURY W X KOMISARJACIE.

Dnia 2 b. m. około godz. 8-ej rano do mieszkania dozorca domu Nr. 108 przy ul. Marszałkowskiej, 70-letniego *Mikołaja Marcza*, przyszedł dzielnicowy starszy przodownik X komisariatu, *Aleksander Rettinger* i, obrzuciwszy dozorcę gradem obelżywych słów, nakazał mu zamieść ulicę.

W czasie, gdy *Marczak* wychodził na ulicę, *Rettinger* zamierzył się na niego pięścią, wówczas *Marczak* w obronie własnej schwytał stołek stojący w sieni i zasłonił się przed uderzeniem. Wówczas *Rettinger* gwizdkiem zaalarmował dwóch policjantów, którzy wykręciwszy ręce starcowi, przemocą wciągnęli go do dorożki i przewieźli do komisariatu.

Tam, w poczekalni dyżurnego przodownika, *Rettinger* wywarł całą złość na bezbronnym starcu; zaczął go kopać i bić pięściami w oczy. Pomałali mu w tej „czynności“ jeszcze dwaj policjanci. Gdy skatowany starzec był bliski omdlenia, wówczas przeprowadzono go do aresztu, dokąd co kilka minut zaglądali policjanci, sprawdzając czy *Marczak* żyje. Około godz. 4-ej po poł. do aresztu przyszedł jakiś lekarz i dokonał oględzin pobitego. O godz. 10 wiecz. *Marczaka* zwolniono. Skatowany starzec obecnie leży w łóżku. Stwierdzono, że M. ma pódbite oczy i silnie potłuczony lewy bok.

Zaznaczyć należy, że przed czterema tygodniami wspomniany st. przodownik *Rettinger* również mszczył się za nieoczystnienie jezdnii, odprowadził *Marczaka* do komisariatu, gdzie podbił mu oczy i pokopał go.

Komenda policji i władze prokuratorskie winny zbadać stosunki panujące w X komisariacie i ukarać surowo winnych.

Afera w Polskim Banku Przemysłowym.

W dniu 1 stycznia, został aresztowany przez policję śledczą w Krakowie dyrektor krakowskiego oddziału Polskiego Banku Przemysłowego p. *Tadeusz Filippi*.

Aresztowania dokonano na mocy nakazu wydanego przez sędziego śledczego.

Dyrektorowi *Filippiemu* zarzucają przeprowadzenie szeregu niedozwolonych operacji bankowych.

Aresztowanie wywołało w Krakowie żywe poruszenie w sferach finansowych.

P. *Filippi* był dyrektorem i członkiem zarządu Polskiego Banku Przemysłowego, poza tem był on członkiem wielu rad zarządczych i nadzorczych licznych towarzystw i poza Krakowem, był on właścicielem wspaniałej willi przy ul. *Łobzowskiej* i dóbr *Skotniki*, pod Krakowem.

Aresztowany wniósł zażalenie przeciwko decyzji sędziego śledczego do Izby radnej.

Afera jak się okazuje z dalszego śledztwa zatacza szersze kręgi.

Onegdaj wskutek polecenia sędziego śledczego nastąpiło aresztowanie jednego z byłych dyrektorów tego banku, *Wilińskiego*. Został on aresztowany w Katowicach, gdzie pełnił funkcję dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego. Niezależnie od tego — w dniu wczorajszym obiegają Kraków pogłoski o aresztowaniu jeszcze jednego wyższego funkcjonariusza Banku, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy. I tego aresztowania dokonano poza Krakowem.

Samobójstwo

b. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa

Wczoraj około godziny 12 i pół przy ul. *Elektoralnej* Nr. 35 w mieszkaniu *Juljana Grekowicza*, b. naczelnika wydziału bezpieczeństwa przy komisariacie rządu rozległ się strzał. W chwilę potem, gdy do pokoju *Grekowicza* wbiegli domownicy zastali już stygnące zwłoki G.

Okazało się, że wystrzelał z rewolweru *Grekowicz*, który od dłuższego czasu cierpiał na rozstrój nerwowy — odebrał sobie życie.

Śmiertelny wypadek przy pracy.

Wczoraj około godz. 5 i pół popoł. w fabryce Warsz. spółki akcyjnej budowy parowozów przy ul. *Kolejowej* Nr. 57, podczas pracy uległ porażeniu prądem elektrycznym o silnym napięciu robotnik 16-letni *Ludwik Janke*, zamieszkały przy ul. *Przyokopowej* Nr. 1.

Jankego przewieziono do ambulatorium fabrycznego, gdzie lekarz fabryczny stwierdził śmierć. Zwłoki zabezpieczono na miejscu przez postawienie posterunku.

KRONIKA POLITYCZNA.

MIN. TOW. MORACZEWSKI ZACZĄŁ WCZORAJ URZĘDOWAĆ.

Minister robót publicznych, tow. pos. *Moraczewski*, przyszedł już zupełnie do zdrowia i wczoraj objął urzędowanie.

PROF. BOBRZYŃSKI W WARSZAWIE.

Wczoraj przybył do Warszawy, zaproszony przez rząd b. namiestnik *Galicji*, p. *Bobrzyński*, i rozpoczął pracę łącznie z komisją powołaną do reorganizacji administracji państwowej. Obrady komisji toczą się w prezydium Rady ministrów.

REORGANIZACJA BIUROWOŚCI.

Dziś, we wtorek odbędzie się pierwsze posiedzenie komisji, powołanej przez Rząd dla reorganizacji biurowości. Obradom komisji przewodniczyć będzie specjalnie delegowany, p. *Chorzewski* z województwa poznańskiego.

REORGANIZACJA ADMINISTRACJI.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla spraw reorganizacji administracji państwowej. Członkowie komisji w składzie p.p. *Bobrzyńskiego*, sen. *Kasznicy* i sen. *Smólskiego*, zebrał się na wspólnej naradzie z p.p. podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów *Studzieskim* oraz naczelnym komisarzem oszczędnościowym *Moskalewskim*. Zebrani zapoznali się z materiałami w sprawie oszczędności, zgromadzonymi przez komisariat oszczędnościowy.

POSIEDZENIE SEKCJI DLA SPRAW MNIEJSZOŚCI.

W dniu dzisiejszym odbędzie się pierwsze od czasu istnienia obecnego Rządu posiedzenie Sekcji Komitetu Politycznego dla spraw mniejszości narodowych i województw wschodnich. Na porządku dziennym, poza zapoznaniem się nowych członków Sekcji z dotychczasowymi jej pracami, znajduje się sprawa zatwierdzenia regulaminu narad rzeczoznawców oraz wykreślenie działalności na najbliższy okres.

O SYTUACJI W ROLNICTWIE.

Dnia 4 b. m. p. Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych dr. *Wł. Kiernik* udał się na zaproszenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej do Spawy. Przy sposobności pobytu p. Ministra w Spale omówione będą sprawy ogólne, dotyczące sytuacji w rolnictwie, w związku z położeniem gospodarzem państwa. Powrót p. Ministra spodziewany jest dn. 5 b. m. wieczorem.

U PREMIERA.

Prezes ministrów, p. *Al. Skrzyński* przyjął wczoraj ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego, p. *Jacovacki*, również wczoraj przyjął premier tow. *Diamanda* w związku z rokowaniami polsko - niemieckimi o traktat handlowy. Ponadto p. Premier konferował z Ministrem Spraw Wewnętrznych, p. *Raczkiewiczem*.

NOMINACJE W MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

P. *Edward Morawski* mianowany sekretarzem poselstwa w Bukareszcie i p. *Roman Kwiecień* — sekretarzem konsulatu w Brukseli.

POMOC DLA POWODZIAN.

(PAT.) Dn. 30 grudnia w gmachu Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych odbyło się posiedzenie komitetu powodziowego, pod przewodnictwem podsekretarza stanu p. *Raczyńskiego*, przy udziale przedstawicieli ministerstw zainteresowanych, a mianowicie: Min. Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Pracy i Opieki Społecznej, Robót Publicznych, oraz naczelnego dyrektora Państwowego Banku Rolnego p. *W. Stanisławskiego*. Komitet obradował nad dalszemi środkami, mającymi na celu złagodzenie skutków klęsk żywiołowych, które w r. ub. została dotknięta ludność rolnicza niektórych okolic *Rzplitej*. Komitet uznał konieczność pomocy państwowej dla poszkodowanych w postaci: 1) Kredytu siewnego na zakup nasienia jarego i sadzeniaków, 2) kredytu na wyżywienie inwentarza, a w szczególności na zakup otrębów w tych miejscach, gdzie deszcze i powódź obniżyły wartość pokarmową siana, 3) pomocy w dożywianiu ludności, względnie zorganizowania robót publicznych, zwłaszcza przy naprawie dróg, celem dostarczenia zarobków ludności, dotkniętej zupełnym brakiem zasobów żywności, które powódź zniszczyła. Jednocześnie Komitet uznał potrzebę dalszego dostarczania ludności soli bydłowej na ulgowych warunkach, jakoteż budulca z lasów państwowych po znizonej cenie na rozplaty.

Przybór Wisły.

Poziom wód wiślanych w Warszawie, wynoszący onegdaj wieczorem 342 cm., podniósł się wczoraj zrana do 350 i zatrzymał się na tej wysokości.

W Krakowie opadanie wody trwa od Nowego Roku. Poziom wynosi +12, obecnie —60.

Możliwy jest przybór w dole rzeki, zaczawszy od *Modlina*.

Wyszedł z druku tom II „Pamiętników“ tow. wice-marsz. *IGNACEGO DASZYŃSKIEGO*. Nakład drukarni Ludowej w Krakowie (str. 348. Cena zł. 10). Tom II „Pamiętników“ obejmuje lata od r. 1908 do 1918.

TELEGRAMY

We Francji

UDZIAŁ SOCJALISTÓW W RZĄDZIE.

Paryż, 4 stycznia. (PAT.) Liczne departamentalne ugrupowania socjalistyczne rozpatrywały w dniu wczorajszym, w związku z rozpoczynającym się 10 b. m. kongresem socjalistów, kwestję udziału socjalistów w rządzie. Poglądy jakie wyrażano, były podzielone. Według przewidywań niektórych dzienników, większość kongresu wypowie się przeciwko udziałowi w rządzie.

KONSOLIDACJA DŁUGU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Paryż, 4 stycznia. (PAT.) „Le Matin” pisze: Min. finansów Doumer odbył konferencję z jugosłowiańskim ministrem Stojadinowiczem co do warunków ewentualnej konsolidacji długu jugosłowiańskiego, zaciągniętego we Francji.

Przypomniałszy oświadczenie Clementela, iż Francja gotowa jest anulować swe wierzycielności o ile jej własne długi będą anulowane, „Le Matin” stwierdza, że Francja, będąc zmuszona płacić swe własne długi musi z konieczności domagać się tego co się jej należy od innych.

Oświadczenie Cziczzerina o związku państw bałtyckich i w sprawie wileńskiej

SPROSTOWANIE POSELISTWA SOWIECKIEGO W KOWNIE.

Gdańsk, 4 stycznia. (PAT.) Poselstwo sowieckie w Kownie ogłasza oświadczenie, w którym zaznacza, że widzi się zmuszone sprostować fałszywie podane przez oficjalną prasę litewską oświadczenie Cziczzerina, wygłoszone podczas jego pobytu w Kownie, o związku państw bałtyckich i sprawie wileńskiej. Prasa litewska podała, że Rosja odnosi się sympatycznie do planowanego związku państw bałtyckich, poselstwo zaś stwierdza, że Rosja pragnie utrzymywać stosunki z każdym z państw bałtyckich oddzielnie, a w żadnym razie nie ze

związkiem państw bałtyckich.

Po stwierdzeniu powyższego, Cziczzerin oświadczył, że Rosja inaczej ocenia związek trzech państw: Estonji, Łotwy i Litwy, niż czterech państw: Finlandji, Łotwy, Estonji i Polski.

W sprawie wileńskiej poselstwo prostuje w sposób następujący informacje prasy litewskiej: Cziczzerin, podkreślając poglądy Z. S. R. R. na kwestję wileńską, nie powoływał się na traktat ryski z Polską, gdyż zasadnicza teza, że los ziemi wileńskiej może być rozstrzygnięty tylko na podstawie porozumienia Polski z Litwą, wynika z układu rosyjsko-litewskiego z 1920 r.

Nowy gabinet w Bułgarii

Sofja, 4 stycznia. (PAT.) Dziś będzie ogłoszony skład nowego gabinetu. Przedstawia się on w sposób następujący: Liapczew, prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych, Madżarow, minister spraw zagranicznych, Burow, minister finansów, Najdenow, minister rolnictwa, Kulew, minister handlu, Georgiew, minister kolei, Wołkow, minister wojny.

Sofja, 4 stycznia. (PAT.) Król podpisał dwa dekryty, jeden o przyjęciu o dymisji gabinetu Cankowa i drugi — o mianowaniu nowego gabinetu Liapczewa, w składzie następującym: prezydium i sprawy wewn. — Liapczew; sprawy zagr. — Burow; oświata — Najdenow; finanse — Wła-

dimir Molow; sprawiedliwość — Kulew; wojna — gen. Valko handel — Boboszewski rolnictwo — Christow; roboty publiczne — Slawejko Wasiliew i koleje — Timon Georgiew.

Liapczew, któremu król powierzył misję tworzenia nowego gabinetu jest uważany za pioniera ruchu współdzielczego w Bułgarii i za wybitnego finansistę. Był on jednym z liderów partii demokratycznej. Obejmował dwukrotnie tekę finansów, a mianowicie w latach 1908 i 1918. W roku 1918 podpisał on w Salonikach, z ramienia rządu, zawieszenie broni. Liapczew brał udział w ruchu, który doprowadził do fuzji różnych partii i do utworzenia unii demokratycznej. Jest on przewodniczącym frakcji parlamentarnej partii rządowej.

Katastrofalne powodzie w Europie

W ANGLJI.

Londyn, 4 stycznia. (PAT.) W związku z powodziami w dolinie Tamizy panuje tu wielkie zaniepokojenie. Rzeka przybiera ciągle. Szkody są ogromne. Komunikacja utrzymywana jest przy pomocy łodzi. Ludność przenosi meble na wyższe piętra. Ostrzeżenia zawczasu fermerzy zaprowadzili bydło na łąki wyżej położone w znacznym oddaleniu od rzeki. W okolicach Oxfordu szerokość Tamizy przewyższa półtorej milii.

Wylały również rzeki: Soar i Eye, zatapiając wielkie ilości bydła. W niektórych miejscach uległa przerwie komunikacja kolejowa. Wskutek wylewu rzek Severn i Avon, woda zalała elektrownię, położoną nad

brzegiem tej ostatniej, pogrążając w ciemnościach miasta: Gloucester i Warwick. Z tego samego powodu w obu miastach nieczynne są tramwaje elektryczne. Sygnalizują również o groźnej powodzi w Bristolu, w Exeter, w Cardiffie i prawie całej Południowej Walji, oraz w Leicesterze i w południowym Nottinghamshire.

W HOLANDJI.

Amsterdam, 4 stycznia. (PAT.) Most na stacji w Beugen został podmyty przez wezbrane wody Mozeli. Między stacjami Haps i Mill wykołcił się pociąg z powodu zalania toru, spowodowanego zerwaniem się tamy na pobliskiej rzece. W okolicach Amsterdamu zalane zostały niziny. Sytuację pogarszają ulewne deszcze.

Sprawa fałszerzy banknotów 1000 frankowych na Węgrzech

ARESztOWANIE KS. LUDWIKA WINDISCH-GRAETZA.

Budapeszt, 4 stycznia. (PAT.) W śledztwie przeciw fałszerzom banknotów 1000 frankowych nastąpił obecnie zwrot zasadniczy. W ciągu dnia wczorajszego policja otrzymała obciążający materiał, wedle którego książe Ludwik Windischgraetz był głównym organizatorem bandy fałszerzy banknotów. Na podstawie tego obciążającego materiału, policja w ciągu dnia dzisiejszego aresztowała księcia. W związku z tą sprawą minister spraw wewnętrznych zawiesił w urzędowaniu szefa policji Nade-

sy'ego i wytoczył przeciw niemu śledztwo dyscyplinarne.

„Pester Lloyd” dowiaduje się, że kłisze fałszywych 1000-frankówek fabrykowano w lokalu Instytutu Kartograficznego.

Hamburg, 4 stycznia. (PAT.) Policja hamburska aresztowała na parowcu „Leo”, pewnego mężczyznę nazwiskiem Olehvavy, na prośbę policji francuskiej. Przy aresztowanym znaleziono przeszło 100 fałszywych 1000-frankówek. Utrzymują, że aresztowany był w ścisłym kontakcie z węgierskimi fałszerzami.

Zastrzeżenia St. Zjednoczonych

Waszyngton, 4 stycznia. (PAT.) Prezydent Coolidge zażądał otwarcia kredytu specjalnego w sumie 50 tysięcy dolarów na pokrycie kosztów podróży i pobytu amerykańskiej delegacji do komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Prezydent Coolidge stoi na tem stanowisku, że udział delegacji amerykańskiej w żadnym razie nie pociągnie za sobą obowiązkowego udziału Stanów Zjednoczonych w samej konferencji rozbrojeniowej.

Śmierć królowej matki włokiej

Bordighera, 4 stycznia. (PAT.) Królowa matka włoska zmarła dziś o godz. 10 m. 15 rano.

Próba udoskonalenia lotnictwa

Londyn, 4 stycznia. (PAT.) Dzisiejszej nocy będą dokonane na przestrzeni Londyn-Paryż doświadczenia co do sterowania aeroplanem za pomocą giroskopów. Giroskopy są przymocowywane do skrzydeł i steru samolotu i w zależności od wiatru zapewniają równowagę aeroplanu: gdy aeroplan na skutek wiatru przechylił się w jedną stronę, to za pomocą giroskopu zostaje on niezwłocznie doprowadzony do równowagi. Jedynym zadaniem pilota podczas lotu będzie kontrolowanie wysokości lotu i jego regulowanie.

Katastrofa kolejowa

Magdeburg, 4 stycznia. (PAT.) Dziś zderzyły się tu dwa pociągi osobowe, przy czym 5 osób odniosło rany.

Wiadomości telegraficzne.

— Chiński gen. Feng-Yu-Ksiang ogłosił postanowienie wycofania się z życia publicznego i udania się za granicę.

— Z powodu uroczystości pogrzebowych, królowej matki włoskiej, włoska delegacja finansowa odłożyła na kilka dni swój wyjazd do Londynu, wobec czego rokowania w sprawie konsolidacji długu włoskiego w Anglii ulegną pewnej zwłoce.

— Sarkofag Tutankhamena nadszedł w sobotę do Muzeum w Kairze. Wartość materialna sarkofagu wynosi 40 tysięcy £ st.

— Z Kalki (Indje angielskie) donoszą: Pojazd, którym wracali z polowania goście maharadzy Bahlari wpadł pod pociąg. 8 kobiet zostało zabitych, a dwie ciężko ranne.

— Z Angory donoszą: Opłaty celne od towarów, przywożonych z krajów, które nie zawarły z Turcją traktatu handlowego, zostały z dniem wczorajszym podwyższone pięciokrotnie.

Wolne miejsca

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie przy ul. Ciepłej nr. 21 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

Dla osób zamieszkałych w Warszawie.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących: 50 agentów do sprzedaży: węgla — odcierowice rezerwy lub zredukowani urzędnicy, 40 akwizytorów do: przyjmowania zamówień na: węgiel, ramki i aparaty elektryczne do froterowania podłóg, bibliotekę grozową, 1 studentki filozofii — lekcje historii powsz., literatury i geografii, 1 francuzki rodowitej — młodej, 25 agentów do sprzedaży kalendarzyków z kuponami do Kin, 1 majstra na instalacje gazową, świadectwa z prowadzenia instalacji gazowej z dłuższą praktyką, 1 bony. 1 ekspedjentki. 1 kasjerki-inkasentki.

W Oddziale dla służby domowej: 52 służących.

Wolne miejsca dla inwalidów wojennych: 22 dla ciężko poszkodowanych, 1 dla leżj poszkodowanych.

NA WYJAZD:

W Oddziale dla rzemieślników i robotników: 1 monter na ogrzewanie centralne, 1 mechanika precyzyjny, 2 stolarzy budowlanych, 1 tartacznik wykwalif. Do fabryki pończoch: 2 kotłarek, 1 repaserki, 1 szpalarki, 1 obrębiaczki, 1 sortowaczki.

Prowincja. Z Polesia.

WIEŚ ŁASICK.

(Kor. własna).

28 grudnia ub. r. odbyło się tu zebranie członków Wydz. Wiejsk. PPS. i tow. gości delegatów z sąsiednich wsi, na którym tow. Gogan wygłosił odczyt na temat: Organizacja, samorządy, reforma rolna i likwidacja serwitutów. W końcu odczytu zebrani zadawali pytania, na które odpowiadał tow. Gogan. Po odczytaniu kilkadziesiąt osób zapisało się do organizacji.

W uchwalonej rezolucji wyrażono całkowite zaufanie dla PPS. i postanowiono dążyć do jak najszybszego zorganizowania wszystkich chłopów pod sztandarem PPS. Dalej rezolucja domaga się rozwiązania Rady gminnej i wyznaczenia nowych wyborów, usunięcia ze stanowiska nauczyciela szkoły powszechnej p. Moszczeńskiego, który nie dba ani o szkołę, ani o dzieci i jest na usługach obszarnczki Błoszczyńskiej. Zwrócono uwagę na to, że policja jeszcze nie przestaje korzystać z bezpłatnych podwód. W końcu wybrano nowy Zarząd miejscowej organizacji PPS. Poleszuk.

Ruch robotniczy Z życia partji.

We wtorek dn. 5 b. m.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się ogólne zebranie członków.

Ofiary i składki na fundusz prasowy.

Zebrane przez tow. Ślusarskiego w budowie „Parowóz” na listę nr. 704 — zł. 48.

Zebrane na listę nr. 706 w Gazowni na Ludnej przez tow. A. Kostaniaka zł. 50 gr. 40.

Ruch kult.-oświatowy.

Komitet Gwiazdkowy. We wtorek dnia 5-go stycznia 1925 r. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Wydziału Kobiecego Leszno 53 zebranie połączonych sekcji: technicznej i pedagogicznej. Konieczna jest obecność wszystkich członków zajmujących się zorganizowaniem 10 choinek dla 1500 dzieci w różnych punktach Warszawy, aby tak wielka praca sprawnie została dokonana.

Bacność Chórzyści! Koło Młodzieży Tpw. „Wiedza Robotnicza” na Pradze, ul. Brukowa 29, lokal własny, organizuje chór, pod kiero-

wnictwem fachowem. Informacji udziela Sekretarjat Koła od godz. 7 — 9 wiecz.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny od 5 — 7 po poł.

BIBLIOTEKA T. U. R. Za bezcen wykształci każdy swoje dziecko, zapisując je do biblioteki T. U. R., bo za 30 (trzydzieści) tylko gr. miesięcznie będzie miało do wyboru przeszło 1.000 książek, z których większość to dzieła naukowe, podręczniki szkolne i t. p., a reszta to pouczające powieści i wiersze. Co tydzień — nowość. We własnym interesie więc spieszcie się z zapisem do biblioteki.

Zycie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—8.10
Franki francuskie za 100—31.50
Funtyni angielskie za 1—39.50
Florety holend. za 100—332.10
Kor. czesko-słow. za 100—24.15
Franki szwajc. za 100—157.55
Korony austrjac. za 100—116.22

Z sądów.

Zarzuty przeciw p. Junoszy - Gzowskiemu rozpatrzy dn. 19 b. m. Sąd Okręgowy.

Na 19 b. m. wyznaczono w Sądzie Okręgowym rozprawę przeciwko trzem redaktorom pism warszawskich: pp. Fryzemu, Niemcewskiemu i Stępczyńskiemu o zniesławienie p. A. Junoszy-Gzowskiego, ostatnio współpracownika „Rzeczypospolitej”.

W pismach, pozostających pod kierownictwem wymienionych redaktorów p. Gzowskiemu postawiono zarzut pozostawiania swego czasu na służbie bolszewickiej i następnie denuncjowanie obozu narodowego.

Proces ten był już dwukrotnie odraczany.

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 3^o, najniższa 3^o.

W Zakopanem cisza, mgła, temperatura najniższa nocą — 3^o, najwyższa onegdaj 3^o.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie duże z przejaśnieniem w ciągu dnia, rankiem mglisto, temperatura mała, zmienna, przymrozki na północno - wschodzie i wschodzie, słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Zjawiska niebieskie w styczniu. Planeta Merkury może być dostrzeżona rankiem na południowo-wschodzie, w gwiazdozbiornie Strzelca. Wenus świeci jako piękna Gwiazda Wieczorna na południowo-zachodzie; największy blask d. 7. Mars świeci rankiem na połudn. - wschodzie, w gwiazdozbiornie Niedźwiadka; Saturn jest widoczny rankiem obok Marsa. Fazy księżyca: ostatnia kwadra d. 7, now d. 14, pierwsza kwadra d. 20, pełnia d. 28. Dnia 2 Ziemia najbliższej Słońca. Dnia 7 planeta Wenus w największym blasku. W dniu 14 całkowite zaćmienie Słońca, niewidzialne w Polsce. Dnia 16 Wenus znajdzie się blisko Księżycy, tworząc piękne zjawisko. W dniu 28 Księżyc będzie w półcieniu Ziemi od g. 19 m. 29 do g. 23 m. 10; środek zaćmienia o g. 21 m. 20.

Pokazy nieba dla członków Tow. Miłośników Astronomji odbywają się co poniedziałek, w wieczory pogodne od g. 18 w Obserwatorium Astronomicznym, Al. Ujazdowska 6/8. Dostrzegalnica Tow. jest chwilowo nieczynna.

Jutro święto. Jedno z porannych pism warszawskich umieściło mylną wiadomość o święcie Trzech Króli w dniu 6 b. m. W celu uniknięcia nieporozumień stwierdzić należy, iż w myśl § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15 listopada 1924 r. o dniach świątecznych w brzmieniu, ustalonym przez ustawę z dn. 18 marca 1925 r. dzień 6 b. m. jest świętem, w którym normalna praca w zakładach przemysłowych i handlowych winna być wstrzymana.

O czystości ulic. Pomimo wydanego w październiku przez komendanta policji państwowej m. st. Warszawy zarządzenia, chodniki i jezdnie na wielu ulicach miasta nie są należycie oczyszczone przez dozorców domowych i nie są posypywane piaskiem. W celu uniknięcia niebezpiecznych wypadków, posilgnąć ludzi lub też koni, p. komendant P. P. polecił pomownie kierownikom komisariatów dopilnowanie, by podwładni im funkcjonariusze, w szczególności przodownicy dzielnicowi, sołdierze przestrzegali utrzymania w należytej czystości chodników i ulic miasta oraz posypywania ich popiołem lub piaskiem. Szczególną uwagę należy zwrócić na posypywanie piaskiem ul. Mazowieckiej i Wierzbowej, które wyłożone są śliskim asfaltem.

Liga Opieki nad dzieckiem opuszczonym i zaniedbanem. Z dniem 2-im stycznia b. r. rozpoczęła działalność biuro nowo utworzonej Ligi Opieki nad dzieckiem opuszczonym i zaniedbanem; biuro mieścić się będzie w lokalu Polsko - Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom przy ul. Jasnej 11. W najbliższych dniach otwarta zostanie poradnia leczniczo - wychowawcza Ligi w tymże lokalu.

Polska Linja Lotnicza Aerolot S. A. W grudniu samoloty Polskiej Linji Lotniczej przebyły ogółem 35.574 klm., przewożąc w 131 podróżach 207 pasażerów, 2.358 leg. towarów i 63 kg. poczty.

NAJTAŃSZY INFORMATOR MODY
to „KOBIEŃCA W ŚWIECIE I W DOMU”
 wykwinny dwutygodnik poświęcony życiu domowemu i modom.
Cena egzemplarza 65 gr.
Prenumerata miesięczna 1 zł. 30 gr.
 Do nabycia: u wszystkich sprzedawców gazet, w księgarniach i kioskach kolejowych.
Administracja: Warszawa, Plac Zamkowy 99
Konto P. K. O. Nr. 12200.

Podatek od szyków i t. p. Podczas austeracji przez władze miejskie unurzadzone reklamowych stwierdzono, że przeszło 50 proc. właścicieli szyków, napisów itd. reklam nie posiada pozwolenia na zamieszczenie tych urządzeń. Opieszalnym płatnikom odpowiedniego podatku będzie wymierzona kara porządkowa. W interesie właścicieli reklam leży jaknajszysze uzyskanie odpowiednich pozwoleń w Magistracie, albowiem żadnych reklamacji podatkowych, nie popartych pozwoleniami, Magistrat uwzględnić nie będzie. (—)

Frekwencja w tramwajach. W ciągu pierwszych dwóch dni stosowania podwyższonej taryfy tramwajowej, t. j. w ubiegły wtorek i środę, zaznaczył się poważny spadek frekwencji. Gdy w poniedziałek przewieziono przy normalnej taryfie za biletami jednorazowymi 493.585 pasażerów, we wtorek tylko 412.313, a w środę 405.109. Ogólna liczba pasażerów, przewiezionych we wtorek, wynosiła 477.082, gdy tego samego dnia w r. 1924 przewieziono 541.226 osób, w środę zaś 468.747, gdy tego samego dnia w r. 1924 — 525.193. Spadek frekwencji sięga więc kilkunastu procent. Straty z powodu spadku frekwencji stanowią w ciągu pierwszych dwóch dni przeszło połowę uzyskanego, dzięki podwyższeniu taryfy, funduszu na rzecz bezrobotnych. (—)

Komunikat statystyczny. W tygodniu od 20 do 26 grudnia metryk urodzenia spisano 741, czyli o 461 więcej, niż w tygodniu poprzednim; w tej liczbie: chłopców 388, dziewcząt 353, żydów 44, dzieci nieślubnych 17. Noworodków martwych pochowano 16, w tem 3 nieślubne.

Aktów ślubu spisano 382, czyli o 337 więcej, niż w tyg. popr., w tem u żydów 26.

Skonów wśród ludności miejscowej — bez przyjezdnych — zarejestrowano 250, czyli o 74 mniej, niż w tyg. popr.; w tej liczbie: mężczyzn 119, kobiet 131, żydów 60; dzieci w 1-ym roku życia 65, czyli 26% ogólnej liczby zmarłych. Na gruźlicę zmarło 32 osoby (w tem 3 żydów), na raka i inne nowotwory złośliwe 16, na choroby nagminne 21, w tem: na grype 6, krztusiec 5, dur brzuszny 3, odrę i płońcę po 2, błonicę, śpiączkę i dretwicę po 1. Śmierci z wypadku było 5, samobójstw 3 (chrześcijanie), zabójstwo 1. Oprócz tego zarejestrowano skonów osób przyjezdnych 23, w tem: 3 na gruźlicę i 1 z wypadku.

Wypadków chorób zakaźnych zarejestrowano: wśród ludności miejscowej 64, wśród przyjezdnych 10, razem 74, czyli o 72 mniej, niż w tygodniu poprzednim; w tej liczbie było: odrę 17, płońcę 15, różę 13, duru brzuszno i błonicę po 10, krztusca 5, grypy 3 i czerwonki 1.

ZABAWY.

„Czarna kawa z łańcami”. Komitet Opieki nad oświatą w szpitalach wojskowych przy Warszawskim Oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża urządza w niedzielę dn. 10 b. m. od godz. 5½ wieczorem w sali Hotelu Europejskiego „Czarną Kawę”, na którą zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków.

Bal Koła Wioślarzy Warszawskich. W sobotę dn. 9 b. m. o g. 9 wiecz. odbędzie się w salach Kasyna Urzędników Państwowych (Nowy Świat 67) bal Koła Wioślarzy Warszawskich.

Wypadki.

Z głodu. W bramie domu nr. 5 przy ul. Trębackiej zachorował i stracił przytomność 45-letni Józef Aksamitowski, robotnik bez pracy, przybyły z Płońska do Warszawy, celem otrzymania zajęcia. Nie mogąc znaleźć pracy i nie mając pieniędzy na życie, Aksamitowski sprzedał palto, a następnie kamizelkę. Gdy i te pieniądze wydał na życie, wówczas już nie miał przy sobie 4 dni, aż wreszcie wyczerpany, stracił przytomność z głodu. Pogotowie przewiozło Aksamitowskiego w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus.

Wędrowni „włamywaczy”. Do magazynu perfum, mydeł i wyrobów kosmetycznych p. f. „Kaliotechnika” przy ul. Marszałkowskiej 116 dostali się złodzieje i, po otworzeniu kasy, skradli 65 zł. Po przebicciu otworu w ścianie włamywacze dostali się do sąsiedniego lokalu, w którym mieści się biuro kinematograficzne „Fenix”. Tam, po wylamaniu zamków w wewnętrznej górnej przegródce kasy ogniowej, której drzwi były otwarte, skradli 3 rolki negatywów filmowych bezwartościowych oraz duży klucz od kasy, który pozostawał w zamku, poczem zbiegli.

W przystępie białej gorączki. 26-letni Karol Ślusarczyk (Mostowa 18) w wigilję Bożego Narodzenia, podczas białej gorączki, spowodowanej nałogowym pijactwem, w przystępie ataku w mieszkaniu swem, uderzył się głową o piec kaflowy i zranił się nożem. Po kilku dniach w szpitalu św. Ducha, Ślusarczyk zmarł, wskutek złamania podstawy czaszki.

Aresztowanie szantażystki. Wczoraj w południe na ul. Marszałkowskiej jeden z poszkodowanych zatrzymał i oddał w ręce policjanta Annę Moc (Złota 36), która mieszkanie swe sprzedała

już 8 razy, pobierając od poszukujących mieszkańca zadatek w sumie od 500 do 800 zł. Szantażystka pozostawała w 8 komisariacie do dyspozycji sędziego śledczego.

Przygnieciony platformą. W bramie domu przy ul. Twardej 2 wyjeżdżająca platforma przygniotła do muru 19-letniego Józefa Kalicińskiego (Dzika 62), którego w stanie ciężkim przewieziono Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie lekarz dyżurny stwierdził potłuczenie klatki piersiowej i zgniecenie brzucha. Powożący platformą zwiększył szybkość i zbiegł.

Oszuści w roli narzeczonych. Dawid Szyja Piłkowski, pod pretekstem ożenienia się z Chaną Górą (Natołńska 7) wyłudził od niej 500 zł. gotówką, poczem zbiegł.

— Jan Pietrzak (Towarowa 62), pod pretekstem ożenienia się z Antoniną Gibałą (Rynek Staroego Miasta 3), wyłudził od niej różne ubrania oraz gotówkę na ogólną sumę 900 zł.

Kradzieże. Przy ul. Marjańskiej 3 ze strychu skradziono białiznę męską wartości 300 zł., należąca do Aleksandra Karłego, urzędnika państw.

— Ubrania, wartości 600 zł., skradziono z mieszkania Jozji Polkowskiej przy ul. Młynarskiej 13.

— Ubrania damskie i męskie oraz białiznę, wartości ogólnej 860 zł., skradziono z mieszkania Szymona Jarockiego przy ul. Dziełnej 48.

KINO SPLENDID
TEATR **SPLENDID**
 NIECAŁA 6.
 o 5, 7 i 10 wiecz.
„600.000 FRANKÓW MIESIĘCZNE” !!!
 świetna komedia w 10 akt.

CYRK Włoski
L. PROSERPI
i ZWIERZYNIEC
 w Gmachu Cyrku — ul. Ordynacka. Szczegóły w afisz.
 Pocz. 8 wiecz.

Teatr i muzyka

TEATR ATYSTYCZNO-LITERACKI „OLIMPJA”.
 „Powitanie karnawału”.

W wieczór Sylwestrowy otwarto podwoje nowego (czwartego) teatryku literacko-artystycznego pod kierunkiem p. Jastrzębca.

Program miły, wesoły, pogodny, trochę śpiwu, trochę tańca, kilka monologów, zlekkka „polityki” — oraz imitacja Rentgena — piosenkarz przy gitarze p. Orsza-Bojarski... który, być może, jeszcze się wyrobi, ale tymczasem nie dorównywa pierwowzorowi.

Na scenie witamy starych, dobrych znanych: panią Dobosz - Markowską, zawsze pełną temperamentu i wrodzonego wdzięku, panią Talario z repertuarem romansów poważniejszych i lirycznych i znanego z „Qui pro Quo” p. Szerszyńskiego.

Prócz tego tańczy b. ładnie p. Ciesielska i p. Gaubier z partnerką.

P. Górski, jako monologista, zbiera hucznie oklaski, zwłaszcza w roli piastowca.

Całość urozmaica orkiestra.

„Olimpia” daje codziennie dwa przedstawienia, w niedzielę trzy: o g. 5.15, 7.15 i 9.15. Ika.

Teatr Wielki. Dziś wiecz. „Tannhäuser”, jutro o 3 pop., po cenach znizowanych, „Rigoletto”.

W czwartek „Walkiria”.

Teatr Narodowy. Dziś „Polityka i miłość”.

Jutro o g. 3 pop., po cenach znizowanych, „Don Juan” J. Zorilli. „Don Juan” grany będzie tylko dwa razy, t. j. dn. 6 i 10 stycznia na przedstawieniach popołudniowych.

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Bitwa pod Waterloo”.

Jutro o g. 4 pop., po cenach znizowanych, „Gdybym chciała”.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Intryga i miłość”.

Jutro o g. 4 pop., po cenach znizowanych, potężny dramat St. Wyspiańskiego „Achilleis”.

Wieczorem o g. 8 „Intryga i miłość”.

Teatr Polski. Codziennie „Otello”. Jutro o 3½ po cenach znizowanych pełna humoru „Madame Sans-Gêne”.

Teatr Mały. Codziennie „Mój ojciec miał słuszną”. Jutro o 4 pop., po raz ostatni, „Ładna historia”.

Teatr Niewiarowskiej gra codziennie „Książniczkę dolarów”.

Teatr im. Fredry. Dziś „Morderca z Przedmieścia”. Jutro o g. 12 i 4 „Jasełka”, wieczorem „Morderca z Przedmieścia”.

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Córka pułku”. Jutro o g. 4 pop. Szopka Warszawska o godz. 8 w. „Córka pułku”.

Dn. 8 premiera: „Królowa Jadwiga”.

Teatr „Perskie Oko”. Dziś po raz trzeci wielka rewja karnawałowa Własta i Toma „Pod sukienką”.

Qui Pro Quo. Codziennie „Pomalutku aż do skutku”.

Teatr „Eldorado”, Hoża 29. Dziś i codziennie rewja „Nie mów mamie...”

Z Filharmonji. Jutro odbędzie się poranek, złożony z utworów Griega. Program wypełni orkiestra filharmoniczna pod dyktando p. Ozimiskiego oraz zespół solistów szkoły śpiewu p. Zbońskiej-Ruszkowskiej.

W piątek na koncercie symfonicznym wystąpi słynny pianista Leopold Godowski i grać będzie koncert b-moll Czajkowskiego. Część orkiestrowa zawiera „Epizod na maskaradzie” Karłowicza, „Rapsodję hiszpańską” Ravela, oraz Wstęp i śmierć Izoldy (z dramatu „Trystan i Izolda”) Wagnera. Dyryguje Grzegorz Fitelberg.

W niedzielę po południu rozpoczęty będzie cykl symfonji Beethovena. Wykonane będą pod dyktando p. Jerzego Bojanowskiego symfonje pierwsza i druga.

Bal maskowy Z. A. S. P. Związek Artystów Scen Polskich w noc z 9 na 10-ty b. m. w teatrze Wielkim, połączonym z salami Redutowymi, występuje z dorocznym Wielkim Balem Maskowym, w którym udział wezmą wszyscy artyści scen stołecznych. Szereg pierwszorzędnych atrakcji urozmaici tę noc karnawałową.

Sprzedaz biletów do 10z oraz biletów wejścia odbywa się w dziennej kasie teatru Letniego (gmach teatru Wielkiego).

Z teatrów świetlnych.

WODEWIL. — Świat zaginiony.

Widzieliśmy bardzo wiele filmów z polowaniami na słonie, tygrysy, lwy i inne bestje, ale dziwnaś przedpotopowych jeszcze nie było i oryginalność tego pomysłu jest w zupełności zastąga wytwórniami „First National Picture”. Film należy do niecodziennych.

Pomysł zaczerpnięto z powieści Conan Doyle'a pod tym samym tytułem.

Uczony przyrodnik — fanatyk jest przedmiotem drwin z powodu swych wierzeń o istnieniu do dnia dzisiejszego zwierząt przedpotopowych. Celem walki z opinią publiczną, a zarazem dla ratowania zaginionego ongiś podróznika, wyrusza ekspedycja profesora do zakątka Ameryki Południowej, gdzie wśród lasów dziewiczych nad brzegami Amazonki, na szczycie dziwacznej płaskowzgórza mieści się inny świat — świat z przed 10 milionów lat.

Przygody owej ekspedycji są istotnie niesamowite. Widzimy dziwaczne potwory, przerażające olbrzymy, potworne bestje, przedziwne jakieś ptaki. Obserwujemy ich życie, walki pomiędzy sobą — i scenki rodzajowe na tle dziwacznej flory. Pożar lasu, wywołany wybuchem wulkanu, omal że nie staje się zgubą dla podróżujących, którzy jednak zostają uratowani przez sprytną małpkę, a jako zdobywcę wyprawy, wiozą do Londynu olbrzymiego brontosaurusa (coś pomiędzy słoniem a żyrafą wysokości do 4 pięter). Miłe zwierzątko wyrwa się zresztą z niewoli i rozpoczyna galop po ulicach Londynu, budząc nietylko wiarę w słowa wykpiwanego ongiś profesora, lecz i panikę nie do opisania. Niestety, ogród zoologiczny nie zostaje wzbogacony przez ten zaiste niecodzienny okaz, a to z tej przyczyny, że pod brontosaurusem wali się most — i miły zabytek z przedwieków udaje się w podróż Tamizą.

Na pociechę tej części publiczności, która nie uznaje filmu bez „zaprawy” miłosnej, powiedziec można, że jest i romansik, i zazdrość, i zdrada i smutek. Wszystko to jednak wobec rozmiarów brontosaurusa maleje.

Przyznać trzeba, że film wykonano z niezwykłą starannością pod kierunkiem przyrodników. Film jest pouczający i niezmiernie ciekawy. Szczypta humoru nadaje lekkość nieco ciężkiej

fabule, a domieszka romantyzmu wprowadza nieco współczesności do przedpotopowej atmosfery całości. Ika.

SPORT.

Repres. drużyn robotn. Rosja — Francja 4:0.

Mecz robotniczych drużyn reprezentacyjnych Rosji Sowieckiej i Francji zakończył się zdecydowanym zwycięstwem rosyjskiej jedenastki, w stosunku 4:0. Występ piłkarzy sowieckich uzyskał pełne uznanie, gdyż goście pokazali bardzo ładną grę.

Skład drużyny reprezentacyjnej Polski do Davos.

(C-S). Na zawody hokejowe o mistrzostwo Europy, względnie świata, które odbędą się w dniu 11 stycznia w Davos, wyjeżdża drużyna polska w następującym składzie: bramka Czaplicki (rez. Niezabitowski); obrona: Żebrowski, Kowalski; napad: Osiecimski, Tupalski, Adamowski; rezerwowi: Rybak, Mamrot, Kierownik ekspedycji T. Semadeni, kapitan drużyny Osiecimski. Wyjazd z Warszawy w dniu 8—9 stycznia.

Bieg sztafetowy Warszawa — Sulejówkę.

W dniu 19 marca b. r. odbędzie się bieg sztafetowy na przestrzeni 27 km. od Warszawy do Sulejówka, ku uczczeniu dnia imienia Marszałka Piłsudskiego. Bieg ten organizuje Związek Strzelecki; dostępny, na wzór marszu kadrówki, dla wszystkich drużyn Związku Strzeleckiego. Poszczególne etapy biegu wyniosić będą 3 km., drużyny po 9 biegaczy.

Projekt odznaki sportowej PZLA.

Warszawski Związek Lekkoatletyczny złożył na walnym zgromadzeniu PZLA wniosek utworzenia odznaki sportowej PZLA, czyli ogólnolekkoatletycznej. Projekt opiewa na odznakę w III klasach (brązowa, srebrna i złota).

Odznakę otrzymuje się za uzyskanie minimum punktów w konkurencjach 4 grup lekkoatletycznych, a mianowicie: brązową odznakę otrzymuje zawodnik, który wykaże się, iż w biegach krótkich i średnich (I grupa), np. 100 mtr., osiągnął 13 sek., w biegach długich (II grupa) np. 5000 mtr. osiągnie 22 min., w skokach (III grupa) osiągnie np. skok wwyż 1,30 mtr., oraz w rzutach obręcz (IV grupa) np. rzut kulą 14 mtr. Za czterokrotne osiągnięcie wyników minimum w ciągu lat 4 zawodnik otrzymuje odznakę srebrną.

Po ośmiu latach, czyli ośmiokrotnym zdobyciu odznaki brązowej, dostaje zawodnik odznakę złotą.

Dla zawodników w wieku lat 32 stosuje się pewne ulgi. Rzecz sama w zasadzie jest dobra, potrzebna i na czasie.

Pokwitowania.

Na Fundusz Prasowy.

Ku uczczeniu nieodżałowanej pamięci towarzyski Marji Gertrudy Paszkowskiej, była Jej „dromaderka”, Cecylja, ofiaruje co może (20 zł.) na fundusz prasowy „Robotnika”, z którym zmarła nie rozstała się od chwili jego pojawienia się.

Na sierotę po poległym legionście — Marysie Dąbrowską. Dla uczczenia świetlanej pamięci Marji Gertrudy Paszkowskiej, zamiast kwiatów na Jej trumnę — koleżanki i koledzy Departamentu Opieki Społecznej Min. Pracy i Opieki Społecznej — zł. 103.

Na pomnik dla bojowniczkii o wolność M. Paszkowskiej — Czytelnia Nowa, Koszykowa 21, zł. 100.

MEBLE
 używane w wielkim wyborze polecamy tanio, życzącym ra'ami.
 SOLNA 18 m 4.

DRUKARNIA
 WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE: AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE, KSIĄŻKI I BROSZURY.
 PRZYJMUJEMY DO DRUKU: OZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.
 WYKONANIE STARANNE. CENY NISKIE. NA ŻĄDANIE PRZEDKLADAMY SZCZEGÓŁOWE KOSZTORYSY.

„ROBOTNIKA”
 WARSZAWA WARECKA 7.

Przychodnia dla chorych GRANICZNA 14
 Telefon 57-44
 Przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dentystryczny. Roentgen. Lampa kwarcowa, elektryzacja, analizy lekarskie. Przyjęcia codziennie. Choroby weneryczne od 7ej do 8-jej wiecz.
Porada 3 zł.

OGŁOSZENIA DROBN.

A) Obrączki ślubne. Pierścioni, kolczyki, zegarki. Ceny niskie. Zegarmistrz — Gutmacher Smocza 21 róg Dziełnej.

Maszyny do szycia znane „Kaspryckiego” z aparatem do haftu. Spiata w 12 ratach. Polecamy tanio. „The Kasprycki Company”, Warszawa Marszałkowska 153, Chłodna 28, telefony 104-51, 113-51. Prowincja może zamawiać listownie.